

KURIER LUBACZOWSKI

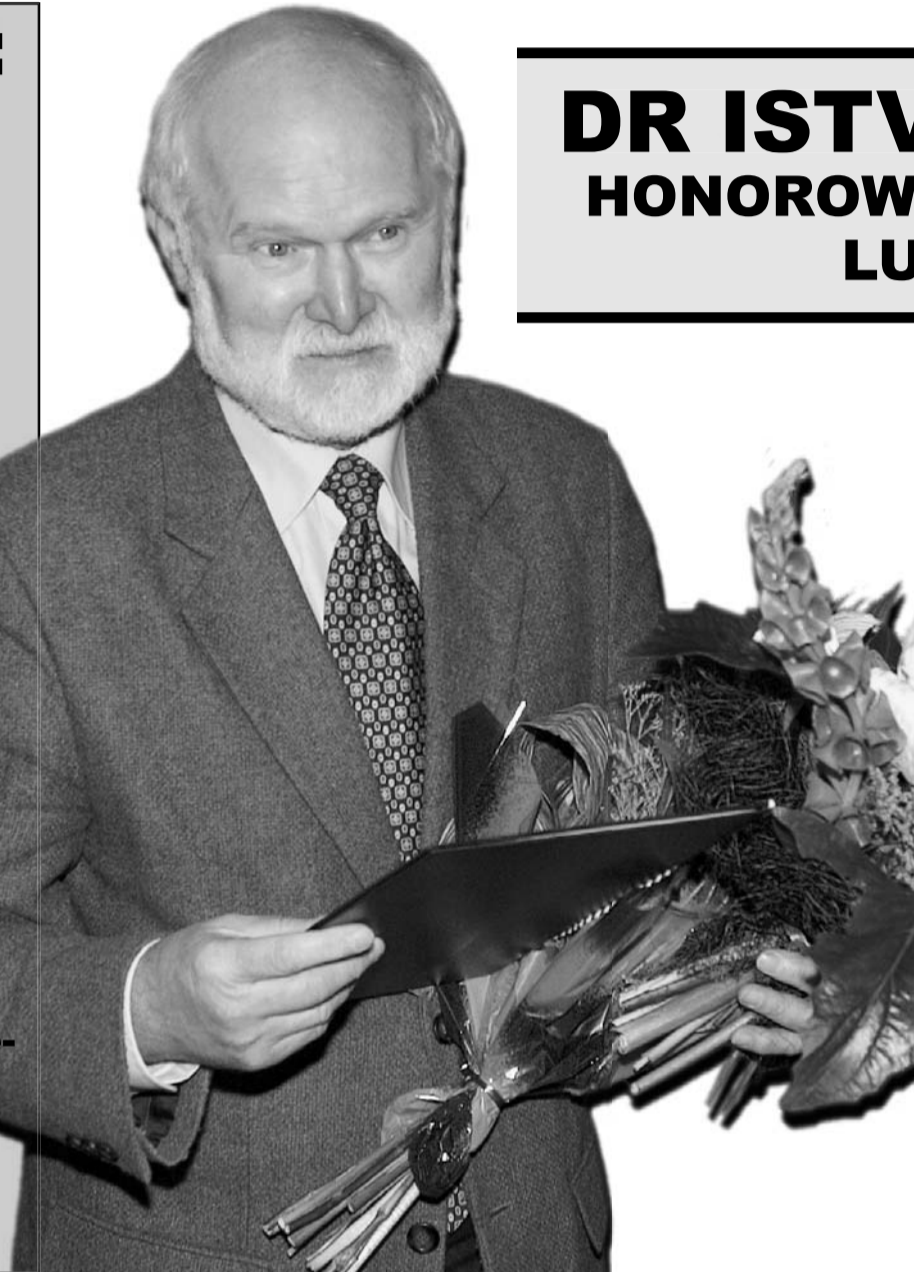
1 GRUDNIA 2005

GAZETA INFORMACYJNA MIASTA LUBACZOWA

Nr 2 (7)

W numerze:

Dni Lubaczowa 2005
Słowem i muzyką
Investycje miejskie
Pieniądze z Unii
Każdy ma swoją opowieść
Dzień Papieski
Dwójka z klasą
Co im w duszy gra?
Po prostu przyjaciel
Muzeum otwarte na sztukę
Cykliści z Lubaczowa
we Lwowie
Refleksje twórcy
Bezpieczne wakacje
100 lat ZNP
Lubaczowscy lekkoatleci znowu zwyciężają
„Pytak” ma już 10 lat
Pogoń KING!!!



DR ISTVÁN KOVÁCS HONOROWYM OBYWATELEM LUBACZOWA

Dr István Kovács - dyplomata, historyk, pisarz i poeta, wybitny węgierski historyk, eseista i tłumacz, znakomity znawca związków polsko-węgierskich w XIX w.

Urodził się w 1945 roku. Ukończył filologię polską i historię. W latach 1990-94 był radcą ds. kultury Ambasady Węgier w Warszawie, Konsulem Generalnym Republiki Węgierskiej w Krakowie w latach 1994-95 oraz 1999-2003, wieloletnim wykładowcą na Uniwersytecie Loranda Eotvosa w Budapeszcie. W roku 1995 założył i kierował Katedrą Polonistyki na Uniwersytecie Petera Pazmaniya w Piliscsabie.

W Polsce wydał: tomik wierszy „Księżyc Twojej nieobecności” (1991), „Józef Bem - Bohater wiecznych nadziei” (2002), „Lustro dzieciństwa” (2002) oraz monografię historyczną „Polacy w węgierskiej Wiośnie Ludów 1848-1849” (1999) nagrodzoną Nagrodą im. Wacława Felczaka i Henryka Wereszyckiego. Ostatnią publikacją jest wybór wierszy „Okrucy przestrzeni” (2003).

Jako znakomity tłumacz przełożył na język węgierski utwory kilku pisarzy polskich, min. Jarosława Iwaszkiewicza „Czerwone Tarcze”, Edwarda Stachury „Siekierząd”, Melchiora Wańkowicza „Szkice spod Monte Casino”.

Obecnie dr István Kovács pracuje w Instytucie Historii Węgierskiej Akademii Nauk w Budapeszcie.

W dniu 29 marca 2005 roku Rada Miejska w Lubaczowie nadała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Lubaczowa dr Istvánowi Kovács'owi. Z wnioskami o nadanie tytułu wystąpił Burmistrz Lubaczowa, Towarzystwo Polsko-Węgierskie, Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubaczowskiej i Gimnazjum nr 1 im. Przemysława Inglota w Lubaczowie.

Po raz pierwszy w Lubaczowie Konsul Generalny Republiki Węgierskiej gościł w maju 2000 roku z inicjatywy Stowarzyszenia Rozwoju Ziemi Lubaczowskiej oraz Niezależnego Forum Prywatnego Biznesu. Wraz z nim przyjechał do nas Csaba Csoli, przedstawiciel Izby Gospodarczej - przedsiębiorca z miasta Érd. Goście spotkali się z władzami miasta i powiatu, gdzie m.in. rozmawiano o nawiązaniu kontaktów pomiędzy Lubaczowem a którymś z węgierskich miast. W lipcu 2001 roku dr Kovács brał udział w zorganizowanym przez Stowarzyszenie Rozwoju Ziemi Lubaczowskiej międzynarodowym seminarium „Samorządy w Europie - samorządowy okrągły stół”. W obradach udział wzięły samorządy powiatu lubaczowskiego, rejonu jaworowskiego (Ukraina), miasta Tostedt (Niemcy), miasta Érd (Węgry) i gminy Welke Losiny (Czechy). Seminarium służyć miało wymianie doświadczeń samorządów i wypracowaniu metod stałej współpracy. Na zakończenie podpisano deklarację „Samorządy razem”, zawierającą apel do samorządów europejskich o zacieśnianie współpracy. W grudniu tego samego roku dr István Kovács brał udział w konferencji naukowo-praktycznej „Mała przedsiębior-

czość”. W marcu 2002 roku wraz z wiceministrem spraw zagranicznych Węgier Ivanem Baba, Kon-



sul Generalny uczestniczył w uroczystym otwarciu firmowej winiarni Tokaj (fot. 1). Wcześniej w ratuszu goście z Węgier spotkali się z zarządami Niezależnego Forum Prywatnego Biznesu i Stowarzyszenia Rozwoju Ziemi Lubaczowskiej. 17 maja 2002 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lubaczowie dr Kovács gościł z promocją swojej nowej książki pt. „Józef Bem - bohater wiecznych nadziei” (fot. 2). Kolejne spotkanie z konsulem od-



było się w Liceum Ogólnokształcącym. Podczas obchodów Dni Lubaczowa 2003 roku dr István Ko-

vács, z rąk Burmistrza Miasta Janusza Waldemara Zubrzyckiego odebrał statuetkę Lubaczowianina Roku 2002. Godność tę otrzymał honorowo,



poza plebiscytem, w uznaniu szczególnych zasług dla Lubaczowa (fot. 3).

10 listopada 2005 roku w Muzeum Kresów w Lubaczowie miała miejsce Uroczysta Sesja Rady Miejskiej, podczas której odbyło się uhono-



rowanie dr Istvána Kovács'a (fot. 4).

Obchody tej uroczystości były powodem do radości dla naszego miasta, gdyż w ten sposób mogliśmy wyrazić naszą sympatię i wdzięczność

za doprowadzenie do umowy partnerskiej pomiędzy Lubaczowem i Érd. Owocem tej umowy jest współpraca pomiędzy środowiskami młodzieży, przedsiębiorców, ludzi kultury, jak również trwałe więzi przyjaźni pomiędzy mieszkańcami naszych miast.



Na uroczystość, w której udział wzięli wszyscy Radni Lubaczowa z Przewodniczącym Zdzisławem Ciochem, przybył Węgierski Konsul Generalny Zoltan Nagyiványi, sekretarz Klubu Konsulów Stanisław Machala, Prezes Samorządu Polskiego w Erd Gabor Szabo, Starosta Lubaczowski Józef Michalik, Burmistrz Lubaczowa - Janusz Waldemar Zubrzycki i Krzysztof Szpyt. W święcie lubaczowskiej społeczności uczestniczyli przedstawiciele Porozumienia Miast Podkarpacia „Podkarpacka Szóstka - P6”. Obecni byli również kierownicy jednostek, członkowie stowarzyszeń i organizacji pozarządowych oraz członkowie Towarzystwa Polsko - Węgierskiego. Całość uswietnił występ Kwartetu Smyczkowego Filharmonii Rzeszowskiej „Po 13-tej” (fot. 5).

(bpir)

SZTUKA

Muzeum Kresów

MUZEUM OTWARTE NA SZTUKĘ

Muzeum Kresów w Lubaczowie na sezon wystawienniczy 2005 r. przygotowało dla zwiedzających bogatą ofertę wystawienniczą. Muzealnicy zaprezentowali wystawy: „Mikołaj Pazizin. Impresje lubaczowskie”; „Jak Cię widzą tak Cię malują. Mikołaj Dmitruch – karykatura”; „Somosierra” – szkice do panoramy Wojciecha Kossaka i Michała Wywiórskiego”; „V Triennale Polskiego Rysunku Współczesnego Lubaczów 2005” – wystawa pokonkursowa.

ARTYŚCI Z TARNOPOLA

Mikołaj Pazizin i Mikołaj Dmitruch pochodzą z Tarnopola, a to co ich łączy, to nie tylko to samo imię, wspólne miejsce zamieszkania, ale przede wszystkim fascynacja sztuką – zamilowanie do kreski rysunkowej i malarstwa.

PAZIZINOWE MALOWANIE

Mikołaj Pazizin (fot. 1) od 1991 r. regularnie przyjeżdża do Polski. odwiedza m. inn. Warszawę, Poznań, Wrocław, Kraków,



Rzeszów, Przemyśl, Jarosław, a od 1993 r. również Lubaczów. Po raz pierwszy artysta gościł w Muzeum w Lubaczowie z wystawą grupy twórców z Ukrainy „Krzemieniec miasto Juliusza Słowackiego”, ponownie w 1997 r., tym razem z indywidualną wystawą swojego malarstwa. Już wtedy artysta rozpoczął przygotowania do kolejnej wystawy, tym razem poświęconej tematyce Lubaczowa. Wtedy



też rodzą się pierwsze szkice Lubaczowa i jego architektury, drewnianej zabudowy miasta, głównych ulic: Wyszyńskiego, Kościuszki, 3 Maja, miejskiego ratusza, wąskich kamieniczek i rynku, przypadkiem spotkanych przechodniów.

Na wystawie „Impresje lubaczowskie” autor pokazał ponad 100 przedstawień /obrazów olejnych i szkiców rysunkowych/. Impresyjne obrazy mimo małych formatów skupiały uwagę i zaskakiwały lekkością z jaką artysta posługuje się pędzlem oraz świeżym, dzwicznym, malarskim kolorytem.



Głównym tematem twórczości Mikołaja Pazizina jest natura. To ona fascynuje artystę najbardziej swoją prostotą, to znów złożonością, bogactwem. Może istnieje też inny aspekt tego wyboru. Natura nie niesie z sobą agresji, ale łągodzi, uspokaja, wprowadza

w dobry nastrój. Zupełnie, jak w przedstawieniach artysty „Letni dzień”, „Majowy dzień”, pełnych ciepłego klimatu. „Te obrazy mi się naprawdę udały. Tego dnia i ja miałem dobry nastrój. To cudownie, kiedy obraz rodzi się tak przyjemnie i lekko” – wspomina artysta.

Z tych, a może jeszcze innych pobudek Mikołaj Pazizin zajmuje się twórczością. Artysta pytany o sens swojej sztuki odpowiada: „Maluje pejzaż, to on dostarcza mi tematów do moich obrazów”.

A co artystę interesuje w pejzażu? Jego zmienność o każdej porze dnia, miesiąca, roku? A może coś wyjątkowego? Niepowtarzalność światła, ulotność chwili, myśli, wrażenie?

W poszukiwaniu wrażenia - impresji artysta malował Lubaczów w oślepiającym blasku słońca, w samo południe, z jaskrawożółtym niebem i fioletowoszarą plamą miasta. Podobny w nastroju był obraz „O zachodzie słońca”, gdzie ciemna sylwetka kościoła zanurzała się w pomarańczowej poświacie słońca.

Pazizinowe malowanie to także wypełnione światłem, powietrzem panoramy miasta, impresje poranków, nastrojowe wschody i zachody słońca, portrety świętyń /kościół i cerkwi/, z wolna opadający nad miastem zmierzch, pogodny i ciepły wieczór.

Prace te zdawały się też o czymś przypominać, że piękno choć inne za każdym razem można odnaleźć wszędzie. Trzeba je tylko umieć dostrzec.

JAK CIĘ WIDZĄ TAK CIĘ MALUJĄ

Co dzień mijamy się na ulicach, spotykamy w urzędach, ale czy wtedy tak naprawdę mamy możliwość przyjrzeć się sobie uważnie?



Okazją ku temu była na pewno wystawa karykatury Mikołaja Dmitrucha zorganizowana przez Muzeum Kresów w Lubaczowie. Tym razem artysta ostrze satyry skierował na lubaczowian.

Karykatura towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Od zawsze wyśmiewano się z ludzkich wad, przywar i ułomności, podkre-



ślając i wyolbrzymiając cechy indywidualne danej osoby. W takim klimacie utrzymana też była wystawa Mikołaja Dmitrucha (fot. 2). Satyryk uwiecznił w karykaturze najbardziej znane i malownicze sylwetki współczesnego Lubaczowa. Postacie cenione z racji pełnionych godności, sprawowanych urzędów, jak również zasług dla miasta. Nie mogło zabraknąć także barwnych postaci kojarzących się nierozdzielnie z Lubaczowem, a bez których miasto nie miałoby swojego kolorytu. Na wystawie pokazano ponad 40 przedstawień olejnych i 60 rysunków tego artysty.

„Od dziś jesteście Państwo obiektami muzealnymi” podkreślił w swoim wystąpieniu podczas otwarcia wystawy dyrektor muzeum Stanisław Piotr Makara /karykatury star-

niem Burmistrza Miasta Lubaczowa Janusza Waldemara Zubrzyckiego trafiły do zbiorów lubaczowskiego muzeum/.



Przybyłych licznie gości witał wymowny napis „Jak Cię widzą tak Cię malują”. Tuż obok lustro, przysłowiowe „krzywe zwierciadło” i wizerunki czcigodnych gości: starosty Józefa Michalika, burmistrza Lubaczowa Janusza Waldemara Zubrzyckiego, wieloletniego dyrektora muzeum Zygmunta Kubraka i obecnego Stanisława Piotra Makary. Olejnym portretem towarzyszyły rysunkowe szkice, zawieszono dyskretnie w muzealnej przestrzeni.

Całości dopełniała szczególna atmosfera towarzysząca otwarciu wystawy. To zapewne za sprawą samego autora, który już podczas swojej pierwszej wizyty w muzeum zyskał sympatię publiczności. Nie bez powodu też, we wszystkim czym się zajmuje Mikołaj Dmitruch wyczuwa się szczególne emocje i zaangażowanie. Artysta przyznaje się do swoich związków z ziemią lubaczowską. Bliscy krewni artysty stąd bowiem wywodzą swoje korzenie.

Być może wkrótce Mikołaj Dmitruch znów będzie miał sposobność gościć w muzeum. Czy i tym



razem zaskoczy swoją publiczność? Czy wśród satyrycznych wizerunków pojawią się nowe twarze?

SOMOSIERRA

Dużym wydarzeniem dla muzeum i Lubaczowa była wystawa „Somosierra”, szkice do panoramy Wojciecha Kossaka i Michała Wywiórskiego. Dzieło wybitnych artystów użycone zostało ze zbiorów Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej, gdzie na co dzień znajduje się w stałej ekspozycji. Cztery, ogromnych roz-



miarów płótna zaistniały w muzealnej scenarii. Publiczność z uwagą i w napięciu przyglądała się szaleńczej szarży polskich szwoleżerów: pędzącym, jak huragan koniom, ludziom rzucającym się na armaty, na grad kul, na Somosierrę. Na jednym z obrazów Jan Kozielski właśnie spiął konia ostrogami, podniósł do góry pałasz i huknął:

- Naprzód szwoleżerowie! Cesarz patrzy.

Na innym obrazie zaskoczeni i przerażeni Hiszpanie.

Poszczególne dzieła przedstawiały jedną ze stron świata. Wszystkie były sygnowane przez Wojciecha Kossaka pełnym imieniem i nazwiskiem. Na dwóch widniał napis „Pejzaż malował Michał Wywiórski”, na jednym zaś „Studia na polu bitwy z Michałem Wywiórskim w listopadzie 1899 r.” Panorama nie doczekała się jednak ostatecznego malarskiego kształtu na skutek sprzeciwu księcia Aleksandra Imerzyńskiego, rosyjskiego gubernatora Warszawy,

gdzie dzieło miało być eksponowane.

Panorama ukazywała szaleńczą, brawurową przeprowadzoną szarżę 3 szwadronu Szwoleżerów Gwardii Napoleona pod dowództwem kpt. Jana Kozielskiego, która w ciągu kilku minut przełamała hiszpańską obronę w wąwozie Somosierra w listopadzie 1808 r. W wyjątkowo trudnych warunkach terenowych, atakując w czwórkowej kolumnie, wąską i krętą drogą, przez 4 hiszpańskie baterie, szwoleżerowie otworzyli Napoleonowi drogę na Madryt.

Najmłodszy, polski oddział gwardii zyskał pod Somosierrą natychmiastową sławę. Wieść o odwadze polskich ułanów, którzy nieustraszeni, z szablą w ręku szturmowali armaty szybko rozeszła się po Europie. Nie bez powodu to właśnie im powierzono eskortowanie umykającego z Rosji Napoleona i wybrano ich na towarzyszy wygnania na Elbie. To zapewniło polskim szwoleżerom również stałe miejsce w legendzie. Na dziesiątkach obrazów i rycin przy Cesarzu widnieje czworograniasta polska czapka - „najwierniejsi z wiernych”.

Wojciech Kossak jeszcze wielokrotnie w swej twórczości wracał do tematu Somosierry znajdując też zawsze nabywców na obrazy ilustrujące bohaterstwo polskich szwoleżerów.

Somosierra weszła więc do polskiej legendy, wymieniana też była z największymi zwycięstwami polskiego oręża.

Była też niewątpliwym dowodem na to, że „Polak wszędzie przejdzie i wszystko potrafi”.

ŚWIĘTO RYSUNKU

Rysunek na przestrzeni wieków miał różne znaczenie i często zmieniał swoją rangę. Dawniej należał do spraw warsztatu, którego artysta nie ujawniał. Jeśli już pojawiał się na wystawach, to najczęściej towarzyszył grafice. Dziś rysunek jest samodzielną, autonomiczną dyscypliną sztuki, chętnie uprawianą przez artystów podobnie, jak malarstwo, grafika czy rzeźba.



Już po raz piąty lubaczowskie muzeum obchodzi swoje święto rysunku – Triennale Polskiego Rysunku Współczesnego Lubaczów 2005. Dobra passa lubaczowskiego Triennale wciąż trwa. Konkurs odbywa się nieprzerwanie od 1993 r. Od początku też jego kuratorem jest Stanisław Piotr Makara. Z każdą edycją konkursu rodzą się jednak wątpliwości. Czy wystarczy środków na realizację imprezy?



czy dopisze frekwencja? i wreszcie, czy nadesłane na konkurs prace utrzymają dotychczasowy, wysoki poziom tego prestiżowego wydarzenia jakim jest Triennale?

Konkurs cieszy się ogromnym zainteresowaniem i to wciąż wzrastającym. Tak np. na I Triennale napłynęło 425 prac, 160 autorów, na obecne V – 787 rysunków 300 artystów.

W poprzednich edycjach konkursu brali udział i często byli nagradzani, tak wybitni artyści jak: Ryszard Otręba, Janusz Przybylski, Tadeusz Gustaw Wiktor, Bogumił Łukaszewski, Stanisław Górecki, Paweł Warchol. W obecnym V Triennale wybijają się prace młodych: Michał Misiak /Grand

WIEŚCI ZE ŚWIATA - SZTUKA - INICJATYWY

ciąg dalszy ze strony 10

Muzeum Kresów
MUZEUM OTWARTE NA SZTUKĘ

Prix/, Przemysław Kmieć /II nagroda/.

Jury konkursu złożone z artystów i krytyków sztuki, pod przewodnictwem dr Bożeny Kowalskiej przyznało 4 nagrody i 10 wyróżnień, oraz zakwalifikowało do wystawy 133 rysunki.

Wśród nagrodzonych prac znalazły się m.in. kompozycje **Doroty Komar – Zmysłony** /I nagroda/, czarne, akwarelowe prace **Doroty Grynczel** /II nagroda/, perfekcyjne rysunki **Pawła Warchola** /wyróżnienie/, czy zjawiskowe rysunki węglem **Joanny Janowskiej – Augustyn** /wyróżnienie/.

Na konkurs wysyłają swoje prace nie tylko liczący się w kraju twórcy, uznani i ceni, ale również młodzi adepti sztuki. Oni dopiero stoją na początku swojej artystycznej drogi. Dla wielu z nich nagroda i udział w Triennale może być przepustką do artystycznej kariery.

Prace konkursowe można było podziwiać w lubaczowskim muzeum do końca listopada bieżącego roku. Potem rysunki udają się w długą podróż. Najpierw do Warszawy, gdzie będą prezentowane w Galerii Prezydenta Miasta Warszawy, następnie w Galerii BWA w Rzeszowie i Galerii Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu.

Barbara Kubrak

Nasi w świecie

CYKLIŚCI Z LUBACZOWA
WE LWOWIE

Pięciosobowa grupa rowerowa w dn.17-18 czerwiec 2005 r. wyjechała z Lubaczowa do Lwowa. Przekraczaliśmy granicę na przejściu granicznym w Korczowej z pozwoleniem wydanym przez komendanta gen. Brygady Bieszczadzkiej Straży Granicznej w Przemyśle. Wycieczka rowerowa była zorganizowana w związku otwarciem Cmentarza Orłąt Lwowskich i planem zwiedzania miasta Lwowa. Przekroczyliśmy granicę na specjalnym wydzielonym pasie przejścia granicznego utworzonego w tym czasie - związanego z uroczystością jaka odbywała się na cmentarzu Orłąt Lwowskich w Lwowie. Jechaliśmy główną drogą do Lwowa, na rowerach trekkingowych w osprzęcie rowerowym wyposażeni w stroje rowerowe, kaski, rękawice, okulary i sakwy rowerowe. Kierowcy samochodów osobowych i tirów pozdrawiali nas migającymi światłami i sygnałami dźwiękowymi. Ze zdziwieniem pozdrawiali nas również mieszkańcy ukraińskich miejscowości gestem rąk i z uśmiechem na twarzy. W pierwszym dniu dojechaliśmy do miejscowości Brzuchowice i tam nocowaliśmy w seminarium duchownym, gdzie można wynająć pokoje na nocleg wraz z posiłkami. Zwiedziliśmy Cmentarz Orłąt

Lwowskich, Cmentarz Łyczakowski oraz wiele zabytków i miejsc miasta Lwowa, między innymi Rynek, Katedrę w której podczas mszy św. zabrzmiał piękny dźwięk starych organów, cerkiew św. Jury



fot. Autor

a w niej obrzęd ceremonii ślubnej. Zwiedziliśmy też Wysoki Zamek, z którego widać wspaniałą panoramę miasta Lwowa. Zrobiliśmy kilkadziesiąt zdjęć pamiątkowych i przywieźliśmy ze sobą niezapomniane wrażenia i wspomnienia z wycieczki rowerowej. Nie odbyło się bez defektów rowerowych, ale były osoby w tej grupie, które pracują zawodowo w tej branży, dla których nie było żadnych kłopotów z naprawą roweru. Droga była nierówna, wąska zbyt niebez-

pieczna dla rowerzystów w porównaniu do polskich dróg. Ale pokonaliśmy swoje wezwanie i zrobiliśmy 220 km. Skład grupy rowerowej: **Helena Szczepanik, Zofia Kisiel, Sebastian Bartoszko, Bogusław Bartoszko i Piotr Kantorski**. Zwiedzając miasto Lwów posługiwaliśmy się planem miasta i książką przewodnik miasta. Ukraińcy bardzo grzecznie udzielali nam cennych dla nas informacji.



Skład grupy rowerowej z Lubaczowa jest większy, co niedziela spotykamy się w umówionym miejscu i pokonujemy od 60 do 130 km dzienną trasę zwiedzając okolice miasta Lubaczowa aż po Bełżec, Krasnobród, Zwierzyniec, Sieniawę a również Kalwarię Paclawską. W okresie zimowym trenujemy na siłowni podtrzymując kondycję fizyczną.

Piotr Kantorski

Sztuka w Lubaczowie

REFLEKSJE TWÓRCY

Drodzy czytelnicy, w swoim skromnym amatorskim artykule, chcę zganić tych, którzy bardziej chodzą do kościoła (za co Bóg im zapłać), a całkowicie zapomnieli o kulturze. Miasteczko Lubaczów jest małe, MDK też nie duży, a jaką kulturą nasycić może, nie wszyscy wiedzą lub nie chcą wiedzieć. MDK ma wiele imprez i każdy znaleźć w nich coś może.

Smakosz piwa siedzący na ławce w rynku, naprzeciw ratusza, z daleka ujrzeć może rzeźbioną drewnianymi literami tablicę "Galeria". Galeria Twórców Ludowych Ziemi Lubaczowskiej, ludzi takich jak Wy lecz mających w sobie wenę twórczą, tworzących od serca, dla siebie i dla przyjemności innych. Drewniane rzeźby, hafty, plecionki, wyszywanki, obrazy olejne, plakatywne, grafika, korzenioplastyka. To prace naszych twórców, kolegów, koleżanek.

Gościu, którego tak serdecznie zapraszamy do galerii, obejrzyj zgromadzone prace, wnikliwie oceń, kup pamiątkę. Twórca tym się nie wzbogaci, a będzie miał większą chęć tworzenia. Szukając sztuki daleko jechać nie trzeba. Organizowane przez „MOKI” w pobliskich miejscowościach jarmarki i inne imprezy, włączają motyw wiejskich kapel, folklorystycznych tańców, przyspiewek, gawęd. To też sztuka. To sztuka na świeżym powietrzu, w promieniach słońca, z wiejską kuchnią,



kuflem piwa, zabawą do samego rana.

Czytelniku, na tych jarmarkach, przy straganach zobaczyć można twórców ludowych ze swoimi pracami obok których przechodzimy obojętnie, lub z podziwem.

I tu zamyka się moja skarga. Kup przechodniu Jezusa Frasnoblwego, Madonnę, haft, by sobie umilił, komuś radość sprawić, a twórcy dać nową wenę. Jedna praca twórcy ludowego dziś kupiona dla Ciebie, wnuka, prawnuka, za 25 – 30 lat będzie domowym okazem muzealnym.

Dlaczego? Świat komputerów, plastikowych, zmechanizowanych laleczek położy kres rękodzielnictwu.

A my jesteśmy ostatni. Taka prawda, jeżeli w czeladź młodzież do nas nie przyjdzie.

Zdzisław Kot

Oczekiwanie na wyjazd mieszkańców Galerii

W lubaczowskiej Galerii
spokój oczekiwanie
Aniołki skrzydła opuściły
Madonny się rozplątały
Frasobliwe Jezuski
modlić się zaprzęstały
bo i po co – gdy pustka i cisza
firanki ciemnieją
hafty się luzują
a marzy się im marzy
wycieczka za ocean
do wujka i ciotki w prezencie
to tylko marzenie towaru
twórcy ludowego
który żyje czuje na swój sposób
gdy kupisz
będzie dbane, czczone, lubiane
bez kupna
zastaje, zapleśniałe,
z pogardą wrzucone do lamusa
raniąc serce twórcy

Zdzisław Kot

Zdzisław Kot

TPD Lubaczów

BEZPIECZNE WAKACJE

Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Lubaczowie w okresie od 4.07. do 15.07.2005 r. zorganizował półkolonię dla 30 dzieci /w wieku od 6 do 15 lat/, które z powodu trudnej sytuacji materialnej swoich rodziców nie mogły wyjechać na inną zorganizowaną formę wypoczynku. Półkolonia prowadzona była na bazie Szkoły Podstawowej Nr 2 w godz. od 9:00 do 15:00. W czasie trwania wypoczynku dzieci miały zapewnione dwa posiłki dziennie /drugie śniadanie i obiad/. Dzienna stawka żywieniowa wynosiła 6 zł.

Plan pracy wychowawczej w czasie półkolonii był dość bogaty. W ramach prowadzo-

nych zajęć odbyły się:

- gry i zabawy sportowe w sali gimnastycznej i na boisku szkolnym,
- zabawy towarzyskie przy muzyce,
- konkursy: plastyczny, taneczno-wokalny i sportowy,
- wybierano najmilszego uczestnika półkolonii,
- pogadanka na temat substancji uzależniających (alkohol, nikotyna, narkotyki) i ich wpływ na organizm młodego człowieka,
- wyjście do Powiatowej Komendy Policji w Lubaczowie w celu zapoznania się z pracą policji,
- zabawy w ogródku rekreacyjno-rehabilitacyjnym przy MDK,

- dyskoteka w MDK,
- wycieczka rowerowa do Żaluża, w tym: obejrzenie zwierząt w „Małym ZOO”, zabawy na placu zabaw, ognisko z pieczeniem kiełbasy,
- wyjazd na basen do Jarosławia, wycieczka do Rzeszowa, w tym: obejrzenie w multikinie „Helios” filmu „Madagaskar”, kąpiel w basenie w Trzebownisku, posiłek w restauracji MC Donald, zakupy w hipermarkecie L’Clerk. Koszt wyjazdu do Rzeszowa /oprócz wynajmu autokaru/ wyniósł 796,40 zł i w całości został sfinansowany z otrzymanych środków z Urzędu Miejskiego.

Na zakończenie turnusu uczestnicy półkolonii otrzymali paczki zawierające słodczyce oraz art. szkolne.

Na zorganizowanie półkolonii zostały przeznaczone środki uzyskane z Balu Charytatywnego, który odbył się w lutym br. Dużej pomocy udzieliły nam również takie instytucje jak:

- Urząd Miasta w Lubaczowie,
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej,
- Szkoła Podstawowa Nr 2,
- Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół Gminy Lubaczów,
- Ciastkarnia „Stefanka”,
- Powiatowa Komenda Policji,
- Nadleśnictwo Lubaczów,
- Spółdzielnia Mieszkaniowa,
- Hurtownia „Poladex”

W dowód wdzięczności dzieci osobiście złożyły podziękowania sponsorom, wręczając przygotowane własnoręcznie prace.

Ponieważ dobro dziecka jest zawsze najważniejsze podejmujemy wiele działań w celu pozyskania środków finansowych niezbędnych do realizacji planu działania na rzecz dzieci.

TPD Lubaczów

OŚWIATA - SPORT

Szkolnictwo

100 LAT ZNP

W dniu 12.11.2005r odbyły się w Lubaczowie uroczystości jubileuszowe 100-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Uroczystości rozpoczęły się od złożenia wiązanek i zapalenia zniczy na grobach zmarłych członków ZNP, następnie odbyła się uroczysta msza koncelebrowana przez duszpasterza nauczycieli księdza Kanonika Franciszka Nucię oraz Juliana Leńczuka proboszcza z Młodowa. O godzinie 16.00 w Miejskim Domu Kultury pieśnią Krajowego Związku Nauczycielstwa Ludowego w Galicji recytowaną przez Władysława Wiśniowską rozpoczęto część oficjalną, w której udział wzięli zaproszeni goście w osobach: Stanisław Kłak - członek ZG ZNP i wiceprezes Podkarpackiego Zarządu Okręgu w Rzeszowie,



od lewej: Stanisław Kłak, Romana Łańcucka

Wicemarszałek Urzędu Marszałkowskiego Mirosław Karapyta, przedstawiciele Starostwa Powiatu Lubaczowskiego z wicestarostą Adamem Sobczakiem, Burmistrz Miasta Lubaczowa Janusz Waldemar Zubrzycki, Wójt gminy Lubaczów Roman Krawczyk, dyrektorzy wszystkich placówek oświatowo wychowawczych na terenie miasta i gminy Lubaczów. Historię ZNP na terenie lubaczowszczyzny przybliżyli Jan Makiel



i Adam Łazarz.

Odznaki za 50-letnią przynależność do ZNP otrzymali: Stanisław Gaciarz, Lidia Gawin, Aleksandra Gimlewicz, Władysław Jacek, Alina Kowal, Romana Łańcucka, Filomena Majdan, Irena Misztal, Franciszka Sierżęga, Stanisława Sojka, Cecylia Stankiewicz, Helena

Maziarz z oddziału Lubaczów - miasto i 9 osób z Oddziału Lubaczów - gmina Janiana Furgala, Maria Gwozd, Feliks Janczura, Stanisława Baran Klim, Teresa Lewkowicz, Bolesław Mroczko, Joanna Rudnik, Janina Salwach, Maria Wacnik Złotą Odznaką ZNP przyznał ZG ZNP Tersie Kozie prezes ZO ZNP w Lubaczowie. Medal „Za Szczególne Zasługi” dla ZNP otrzymali Elżbieta Krawczyk i Jan Makiel.

Oprawę artystyczną oficjalnej części obchodów zapewniła Justyna Król, oraz formacja taneczna „Flaming” z Horyńca Zdroju.

Podsumowaniem uroczystości było spotkanie w hali sportowej PG nr 2 w Lubaczowie, które uświetnił zespół „Gin”. W spotkaniu wzięło udział 250 osób, członków i sympatyków ZNP. W holu MDK otwarta została wystawa przedstawiająca „100 lat ZNP na Ziemi Lubaczowskiej”.

(znp)

Z życia szkół - ZPOWiR

LUBACZOWSCY LEKKOATLECI ZNOWU ZWYCIĘŻAJĄ

Pracowity początek roku szkolnego mieli uczniowie trenujący w sekcji Olimpiad Specjalnych w Zespole Placówek Opiekuńczo Wychowawczych i Resocjalizacyjnych w Lubaczowie. W dniach 20 - 21 września 2005 roku.

14. osobowa ekipa startowała z sukcesami w IV Podkarpackim Mityngu Lekkoatletycznym w Stalowej Woli, którego celem było wyłonienie reprezentacji województwa na zawody ogólnopolskie.

W sportowych zmaganiach rywalizowa-

pchnięcie kulą - srebrny medal

Sztafeta 4x100m w wyżej wymienionym składzie również zdobyła złoty medal.

Natomiast 4 października 2005 roku odbył się V Podkarpacki Mityng w Biegach Przełajowych w Grębowie koło Stalowej Woli. Lubaczowską sekcję reprezentowało ośmiu zawodników. Kwalifikacje na zawody ogólnopolskie, zdobywając złote medale, uzyskali:

- na dystansie 800m: Krzysztof Jankowski (kategoria wiekowa 16-18 lat), Zdzisław Mieszczyk (kategoria wiekowa powyżej 18 lat),



od lewej: Feliks Dukacz, Piotr Misienkiewicz, Krzysztof Jankowski, Zdzisław Mieszczyk

ło 100 zawodników z 14 sekcji. Lubaczowianie mocno zaakcentowali swoją obecność. Na Igrzyska Ogólnopolskie zakwalifikowało się czterech zawodników, którzy w swoich kategoriach wiekowych osiągnęli:

Piotr Misienkiewicz - 800 m - złoty medal, skok w dal - złoty medal

Zdzisław Mieszczyk - 400 m - złoty medal, skok w dal - srebrny medal

Feliks Dukacz - 800 m - srebrny medal, pchnięcie kulą - złoty medal

Krzysztof Jankowski - 200 m - złoty medal,

- na dystansie 1600m:

Piotr Misienkiewicz (w młodszej kategorii wiekowej), Feliks Dukacz (srebrny medalista).

Pozostali lubaczowscy „przełajowcy” uplasowali się: Justyna Sieńko i Paweł Cwan - 3 miejsca, natomiast Tomasz Studziński zajął 4 miejsce a Grzegorz Sokół 6 miejsce. Współautorką tych wspaniałych sukcesów od wielu lat jest opiekunka i trenerka - Danuta Trembicka.

Jan Artymowicz

WWW.BIP.LUBACZOW.PL
Biuletyn Informacji Publicznej
Urzędu Miejskiego
w Lubaczowie

Z życia szkół - SP 1

„PYTAK” MA JUŻ 10 LAT

Dnia 22 XI 2005 r. odbyła się w Szkole Podstawowej nr 1 w Lubaczowie uroczystość związana z 10-leciem istnienia szkolnego pi-semka „Pytak”.

Na jubileuszowe spotkanie zorganizowane przez Panią Krystynę Kulpę oraz Panią Małgorzatę Rzepę licznie przybyli redaktorzy gazetki. Spotkanie to uświetnili swoją obecnością także redaktorzy gazet lokalnych: Pan Adam Łazarz, Pan Wiesław Bek oraz Pan Janusz Mazur. Gościliśmy również przedstawiciela Biura Promocji Miasta Lubaczowa - Pana Aleksandra Juszyńskiego, Przewodniczącego Rady Rodziców - Pana Mar-



Dużym zainteresowaniem cieszyła się ekspozycja z archiwalnymi wydaniem „Pytaka”.

ka Ważnego, Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubaczowie - Panią Jadwigę Garus oraz Panią Bożenę Jaracz, rodziców i nauczycieli.

Historia powstania i dalsze losy szkolnej gazetki „Pytak” zostały przedstawione przez organizatorów spotkania w formie prezentacji medialnej z komentarzem. Ponadto mali redaktorzy wręczyli uczestnikom spotkania specjalne wydanie gazetki opisujące tę historię.

Widać było zainteresowanie oraz wzruszenie na twarzach uczniów, którzy pracowali kiedyś w redakcji. Mogli sobie przypomnieć te chwile oglądając zdjęcia, gazetki, własnoręcznie pisane



Pytak dla wszystkich! Urodzinowi goście otrzymali jubileuszowe wydanie gazetki.

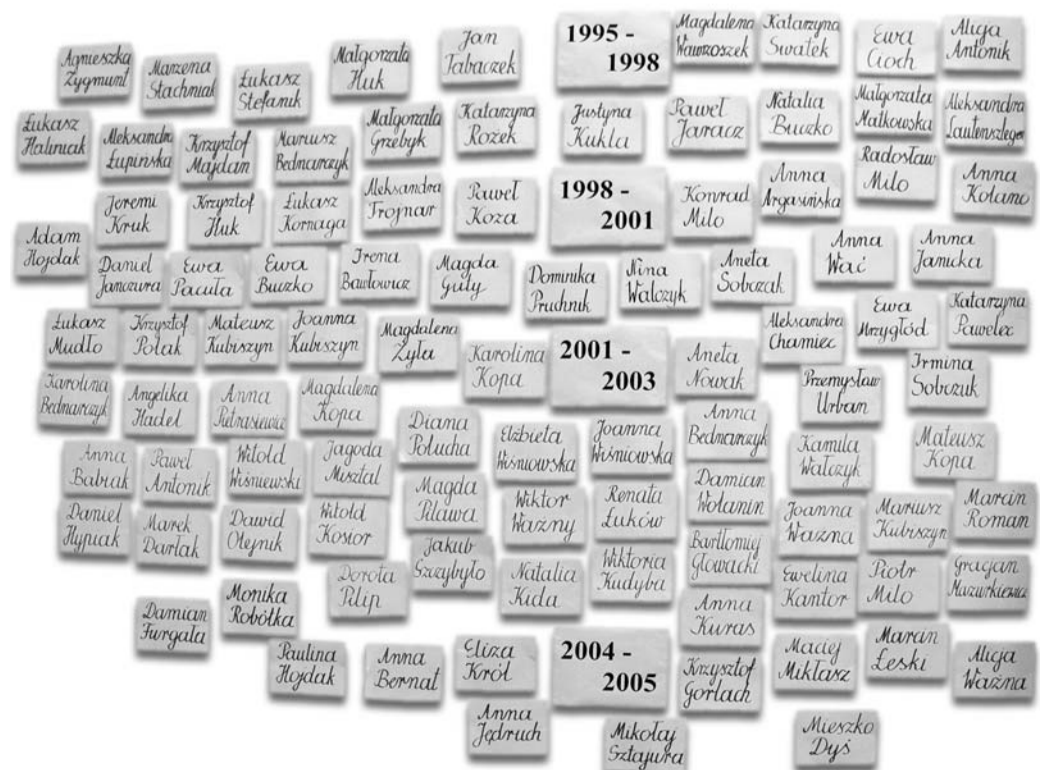
teksty, ilustracje z tamtych dziecięcych lat, które skrzętnie gromadziła opiekunka redakcji Krystyna Kulpa.

Podczas spotkania, redaktorzy z różnych grup wiekowych w asyście redaktorów gazet lokalnych zapisywali wydarzenia, które działy się na sali. Notatki te będą dla nas kolejną pamiątką związaną z historią „Pytaka”.

Nie zabrakło podczas tej uroczystości wesołej zabawy - „Walca z kapeluszem”, a życie szkolne zostało pokazane w formie humorystycznej na plakatach wykonanych przez byłych redaktorów z kl. Va oraz w przedstawieniu zaprezentowanym przez uczniów kl. IIIa.

Młodzi dziennikarze mieli okazję popisać się swoimi umiejętnościami prowadząc wywiady z zaproszonymi gośćmi - redaktorami gazet.

ciąg dalszy na stronie 13



OŚWIATA - SPORT

ciąg dalszy ze strony 12

Z życia szkół - SP 1

„PYTAK” MA JUŻ 10 LAT

Jak przystało na tego typu imprezę, nie mogło zabraknąć urodzinowej piosenki dla „Pytaka” oraz słodkiego poczęstunku, a zamiast tradycyjnych świeczek na torcie, wystrzeliło 10 balonów na cześć solenizanta.

Mamy nadzieję, że spotkanie to dostarczyło jego uczestnikom wielu wrażeń i pozostanie w pamięci zwłaszcza tych, którym „Pytak” zawdzięcza swoją już 10-letnią historię.

Krystyna Kulpa



Historię „Pytaka” goście poznali podczas prezentacji multimedialnej.



Podczas urodzinowego spotkania pracowały zespoły redakcyjne tworzące „na żywo” zapis z uroczystości.



Zadaniem ekspertów była pomoc w tworzeniu zwięzłych form opisujących poszczególne wydarzenia na sali.



Całą prawdę o szkolnym życiu zgromadzeni goście otrzymali w formie wierszowanej i śpiewanej opowieści.



Młodzi redaktorzy przeprowadzili wywiad ze swoimi starszymi kolegami, których wypytywali o tajniki dziennikarstwa.



Sepcjalną piosenkę o „Pytaku” zaprezentowali uczniowie klasy IIIa.



Był też symboliczny tort z kolorowymi balonkami, które hucznie pękały pod wpływem dziennikarskich szpilek.



Słodki akcent - już nie symboliczne cukierki dla wszystkich gości.



Opiekunki szkolnej gazetki otrzymały od pań dyrektorek materiały, z których młodzi dziennikarze wyczarują kolejne wydania „Pytaka”.



Rzut oka na wspólne notatki.



Jeszcze wpis do książki pamiątkowej i wypada życzyć „Pytakowi” co najmniej kolejnych dziesięciu lat!

Z życia szkół - SP 1

SPORTOWA PASJA

Wywiad z Mateuszem Kędziorem – uczniem klasy V b Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubaczowie, wielokrotnym zwycięzcą i uczestnikiem zawodów sportowych, chłopcu rozpoznawanym w klasie i szkole jako zaangażowany sportowiec.

Na jakim dystansie zwykle biegasz? Masz swój ulubiony dystans?

- Zwykle biegam na dystansie 60 metrów i powyżej 1 kilometra. Ulubionego dystansu nie mam.

Wiemy, że podczas Ogólnopolskich Zawodów Lekkoatletycznych w Miększu Starym spotkałeś się z Robertem Korzeniowskim. Jakie zrobił na Tobie wrażenie?

- Myślę, że jest on bardzo skromnym, a zarazem wielkim człowiekiem.

Poznałeś jakiegoś sławnego sportowca oprócz Roberta Korzeniowskiego?

- Innych sławnych sportowców znam jedynie z telewizji.

Jeździłeś na zawody do różnych miejscowości. Która z nich znajdowała się najdalej?

- Najdalej jeździłem do Mielca.

Jaki bieg lub jakie zawody utkwiły ci najbardziej w pamięci? Czy były to zawody w których odniosłeś największy sukces?

- Najlepiej pamiętam Ogólnopolskie Zawody Lekkoatletyczne. Zająłem wtedy pierwsze miejsce w biegu na dystansie 60 metrów w kategorii do '94 rocznika.

Dużo czasu poświęcasz na treningi?

- Trzy razy w tygodniu chodzę na treningi Miejskiego Klubu Sportowego, w którym gram. Poza tym, jak mam czas, biegam sam na osiedlu. Mam wyznaczoną swoją trasę (1, 5 km).

Uprawiasz jeszcze jakiś sport poza piłką nożną i lekkoatletyką?

- Nie.

Jak udaje Ci się pogodzić naukę, treningi i inne rozrywki?

- Treningi trwają 1,5 lub 2 godziny. Nie jest to jeszcze tak dużo. Inne dzieci też mają różne zajęcia dodatkowe. W soboty jeżdżę na zawody lub mecze. Staram się nie zaniedbywać nauki.

Jak spędzasz wolny czas?

- W czasie wolnym gram na komputerze i czytam gazety sportowe.

Od jak dawna bierzesz udział w zawodach sportowych?

- Od roku.

Jaka jest Twoja ulubiona dyscyplina sportowa?

- Oczywiście piłka nożna. Gram w Miejskim Klubie Sportowym i razem z drużyną jeżdżę na mecze. Biorę również udział w różnych zawodach szkolnych. Poza tym gram z kolegami z osiedla po lekcjach na boisku szkolnym.

Które miejsce zajmuje MKS?

- Po pięciu meczach zajmujemy piąte miejsce. Po



pierwszych dwóch meczach byliśmy pierwsi, potem jednak to się zmieniło.

Na jakiej pozycji grasz na boisku?

- Gram na środku pomocy.

Kim chciałbyś zostać w przyszłości? Swoje plany wiążesz ze sportem, czy raczej nie?

- W przyszłości chcę zostać piłkarzem. Chciałbym grać w Realu Madryt, a z polskich klubów w Widzewie Łódź. Spadł on teraz do drugiej ligi i chciałbym im pomóc wrócić do pierwszej. Mogłbym też grać w Legii Warszawa.

Masz ulubionych piłkarzy?

- Podziwiam Łukasza Surmę i Piotra Włodarczyka z Legii Warszawa.

Czy to, że uprawiasz sport pomaga Ci w życiu osobistym? Czy masz powodzenie u dziewczyn?

- Myślę, że tak. Dzięki temu mam możliwość poznania innych ludzi i różnych miejscowości.

Czy chciałbyś pochwalić się innymi sukcesami?

- Zająłem pierwsze miejsce w Kryterium Ulicznym im. Przemysława Ingłota, trzecie zaś w Biegu im. gen. Stanisława Dąbka.

Pytania zostały przygotowane przez koło redakcyjne Krzykacza (gazetki szkolnej uczniów klas IV – VI SP nr 1) w składzie: Joasia Rocznik, Aleksandra Szwed, Anna Telenkiewicz, Aleksandra Strut, Mateusz Motyka, Natalia Meder, Przemek Furgala, Beata Darlak, Piotrek Burda, Patryk Bogusz.

SPORT - NASZE MIASTO

Jubileusz Pogoni Lubaczów (ODCINEK 2.)

POGOŃ KING !!!

Minęło kilka miesięcy. To, o czym całkiem śmiało rozmawialiśmy przez całą rundę wiosenną piłkarskiej A-Klasy stało się faktem: Pogoń – Sokół Lubaczów awansowała do Klasy Okręgowej, z imponującym dorobkiem 12 zwycięstw i 1 remisem oraz stosunkiem bramek 55 do 5. Równorzędny sukces odnieśli juniorzy naszego klubu, awansując do I ligi (podkarpackiej) juniorów. Cały ten okres przygotowaliśmy do awansu przerywały różnego rodzaju problemy organizacyjne, rozterki.

Rozpamiętując jednak sukcesy lubaczowskich piłkarzy teraz, gdy nabiera rozpędu sezon jesienno-klasowy, wróćmy pamięcią do lat 80., kiedy to Pogoń Lubaczów odnosiła największe sukcesy w swej historii.

„Pogoń pamiętamy jako zespół bojowy i niezłe wyszkolony, który był postrachem nawet dla najlepszych w tej klasie, wiele razy pokonując faworytów. W tym sezonie (1977/78) piłkarze z Lubaczowa byli cieniem dawnej drużyny”: podano w „Życiu Przemyskim”, kiedy to Pogoń po słabym sezonie opuściła Klasę Okręgową. To była ostatnia tak dotkliwa klęska tej drużyny w tamtych latach. Od kiedy prezesem zarządu

zostaje **Szczepan Socha**, a trenerem **Stanisław Ważny**, drużyna powoli dźwiga się z marazmu. Nie przegrywając 16 kolejnych meczów, nie tracąc bramek przez 880 minut (a bramki Pogoni strzegł wówczas **Józef Pilip**) zdobywając mistrzostwo klasy wojewódzkiej.

W tym czasie trenera Ważnego zastąpił **Ginter Koszera**, zaś od początku rundy wiosennej schedę oddał w ręce **Jana Cieplickiego**. Pogoń popisała się wówczas doskonałą postawą w meczach Pucharu Polski. Pokonała ona kolejno: Czuwaj Przemysł (3:0), Wisłokę Dębica (6:3) i Czarnych Jasło (2:1), odpadając dopiero w pojedynku ze Stalą Rzeszów. Ów mecz, 1/32 Pucharu Polski odbył się w Lubaczowie, 16 sierpnia 1981 roku, przybyło na niego – wedle świadków – około 3000 kibiców. Trybuny i ogrodzenie wokół płyty boiska były zapelnione widzami. Mecz z drugoligową Stalą zakończył się porażką gospodarzy 1:5, jednakże wydarzenie to wciąż jest wspomniane przez starszych kibiców Pogoni.

Wspominając lata 80. lubaczowskiej piłki nie sposób nie poświęcić choć akapitu na wspomnienie jednego z najwybitniejszych piłkarzy Lubaczowa – **Jacka Krzyszkowskiego**. W barwach Pogoni występował od jesieni 1978 roku, przechodząc do niej z drużyny juniorów. Przetrwał on wraz z zespołem ten trudny okres, stając się szybko jednym z najmocniejszych punktów Pogoni. To on przyczynił się do doskonałych wyników lubaczowian w Pucharze Polski, strzelając wszystkie sześć bramek w meczu z Wisłoką, a do dziś starsi kibice dodają, że mógł ich zdobyć w tamtym meczu dużo więcej. Dobre występy zaowocowały powołaniem Jacka do młodzieżowej reprezentacji województwa, z którą zdobył on puchar **Juliana Mytnika** (w składzie tejże prócz wspomnianego **Jacka Krzyszkowskiego** znaleźli się **Marek Amarowicz** – zdobywca bramki z odległości ok. 40m, **Jerzy Wójcik** oraz **Stanisław Mamczura**). Wielokrotnie **Jacek Krzyszkowski** nosił koronę króla strzelców swojej ligi – między innymi w sezonach 1980/81, 1981/82, 1983/84, 1985/86, 1990/91. Jak pisano w „Pograniczu” w 1994 roku: „331 razy Jacek – tyle właśnie ligowych bramek zdobył na regionalnych boiskach w minionych 18 sezonach (...) od wielu lat filar, a od niedawna grający szkoleniowiec Pogoni. (...) Popularny Jacek był ongiś wielkim, aczkolwiek niewykorzystanym talentem, który mógł grać z powodzeniem w I lidze (miał kilka ofert, był już w Motorze Lublin), ale wybrał ukochany Lubaczów”. Jak pisał **Henryk Hass**, podsumowując działalność Pogoni za dziesięciolecie 1985 – 1995: „W minionym 10-leciu Pogoń miała wielu wyróżniających się piłkarzy, jak **Wiesław Osuch**, **Jerzy Wójcik**, **Marek Amarowicz**, **Stanisław Mamczura**, **Tadeusz Majdan**, **Władysław Pytel**, **Józef Duda**, **Stanisław Weselak**, i inni, ale postacią szczególną był **Jacek Krzyszkowski**, który swój bilans strzelonych bramek dla Pogoni zamknął na koniec sezonu 1994/1995 liczbą 342”.

karzy Lubaczowa – **Jacka Krzyszkowskiego**.

Po latach tłustych musiały nadejść i chude. Mimo wciąż wysokiej dyspozycji lubaczowskiego snajpera, Pogoń przeżyła kilka trudnych lat, do tego stopnia, że w 1991 roku „Pogranicze” pisało o kłopotach lubaczowskiego klubu. Po świętowaniu – niezwykle skromnym i z trzyletnim opóźnieniem – 40-lecia istnienia Klubu (to wtedy powstał sztandar, uszyty przez przemyską siostrę zakonną, wówczas wybito pamiątkowe medale), piłkarze uczestniczyli w treningach dzięki prywatnym pieniądzom działaczy, którzy wynajmowali autokary od prywatnych przedsiębiorców, licząc na obniżone koszty, nie było mowy o nowym sprzęcie ani dietach. Wizyta Ojca Świętego spowodowała, że drużyna rozgrywała swe mecze na stadionie w Dachnowie, nie można więc było liczyć na choćby niewielkie wpływy z biletów. Tragicznie było z klubową kadrą – na mecz do Świętoniowej wyjechało ośmiu piłkarzy, resztę dokoptowano po drodze, rezerwowi bramkarz grał obrońcą. Mimo wszystko, w roku 1991, po sezonie jesienno-klasowym Pogoń zajmowała drugie miejsce, za Orłem Przeworskim, ze stratą 6 punktów do tej drużyny.

17 sierpnia ukonstytuował się nowy zarząd lubaczowskiej pogoni, która zmieniła nazwę z Międzyzakładowego na Miejski Klub Sportowy. Od tego czasu nazwa zmieniła się tylko raz – przy fuzji z drugim klubem z Lubaczowa. O tym jednak w trzeciej i ostatniej części – w której także o historii, która dzieje się teraz, na naszych oczach, a tworzą ją działacze, piłkarze, władze miasta, a także nasi kibice.

Małgorzata Piżło



RADIO LUBACZÓW

Fale średnie - 963 kHz

www.radio.lubaczow.pl tel. 632 96 89, 632 90 21, 632 90 22 radio@lubaczow.pl



Nasze miasto

WANDALIZM W MIEŚCIE

1 czerwca 2005 roku został oddany we władanie dzieci nowoczesny Plac Zabaw umiejscowiony na skwerze obok MDK. Plac zabaw dla maluchów i juniorów wykonała Firma CROQUET A.C., producent drewnianych placów zabaw i wyposażenia malej architektury, z siedzibą we Wrocławiu.

Wysoki poziom techniczny, profesjonalizm, dobra jakość oraz solidność wykonanych konstrukcji dają gwarancję bezpieczeństwa wszystkim najmłodszym użytkownikom placu. W celu zapewnienia bezpieczeństwa powstał też REGULAMIN PLACU ZABAW, który określa zasady użytkowania sprzętu.

Niejednokrotnie zdarzały się jednak przypadki łamania zasad określonych w Regulaminie. Plac Zabaw coraz częściej staje się również miejscem, do którego „dorosłe dzieci”, nie szanując reguł i zasad

tam panujących, przenoszą swoje nocne życie.

Miejski Plac Zabaw, który powstał z myślą o zapewnieniu atrakcji dzieciom jest inwestycją wartą 40 tysięcy złotych. Dla zabezpieczenia, jeszcze w tym roku planowane jest jego doświetlenie i ochrona przez profesjonalną firmę.

Wszystkie te plany spowodowane są powtarzającymi się przypadkami wandalizmu w naszym mieście. Należy tu przypomnieć incydent z „wita-czem”. Wystarczyła jedna noc. Po niespełna dobie od zamontowania wita-cz został zdemontowany.

Tak naprawdę to do mieszkańców Lubaczowa, nie do władz miejskich, należy decyzja o tym, czy warto inwestować w naszym mieście.

(bpir)



ARCHIWUM WYDARZEŃ

01 maja 2005

Z okazji 1 Maja Miejski Dom Kultury w Lubaczowie zorganizował szereg imprez kulturalnych. Na placu przed MDK odbywały się prezentacje artystyczne oraz plenerowe koncerty.

03 maja 2005

W Święto 3 Maja tradycyjny pochód z orkiestrą Towarzystwa Muzycznego i sztandarami szkół i instytucji przeszedł spod Domu Kultury na plac Konkatedry. Złożono wiązanki kwiatów pod tablicami upamiętniającymi bohaterów minionych wojen. Później zgromadzeni wzięli udział w Mszy św. za Ojczyznę.

08 maja 2005

W Konkatedrze odprawiona została, jak co roku, msza św. za ofiary hitlerowskiego terroru, pochowane w zbiorowej mogile w lesie Niwki. Tym razem aura nie pozwoliła na to, by msza odbyła się pod pomnikiem pomordowanych.

08 maja 2005

W Nowinach Horynieckich odbyło się zorganizowane przez Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Lubaczowie III Powiatowe Święto Strażaka.

10 maja 2005

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lubaczowie miało miejsce spotkanie burmistrzów miasta z emerytami, rencistami oraz pracownikami biblioteki z okazji DNIA BIBLIOTEKARZA.

10 maja 2005

W godzinach popołudniowych odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby Placówki Terenowej KRUS w Lubaczowie mieszczącej się na ul. Kazimierza Wielkiego 4.

12 maja 2005

W Państwowej Szkole Muzycznej I st. w Lubaczowie, w ramach projektu Muzyka na Kresach współfinansowanego przez Program Phare, zostały przeprowadzone warsztaty muzyczne „Muzyka łagodzi obyczaje” oparte na muzyce klasycznej. Warsztaty dla młodzieży z Lubaczowa i Jaworowa (Ukraina) poprowadził Andrzej Rzymkowski - wykładowca Akademii Muzycznej w Krakowie.

13 maja 2005

W MDK dzieci miejskich przedszkoli i szkół podstawowych obejrzały spektakl pt. „TRZY ŚWINKI” w wykonaniu teatru MASKA z Rzeszowa.

14 maja 2005

W Kościele parafialnym w Narolu, w cyklu NAROLSKIE SPOTKANIA, odbył się koncert i promocja płyty ENSEMBLE DE NAROL.

17 maja 2005

W Miejskim Domu Kultury miał miejsce IV WOJEWÓDZKI FESTIWAL SZTUKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY GŁĘBIEJ UPOŚLEDZONYCH UMYSŁOWO. W czasie trwania Festiwalu można było obejrzeć wystawę prac plastycznych uczestników kategorii plastycznej.

18 maja 2005

W dniu urodzin papieża – Polaka na stadionie miejskim, przy obelisku

upamiętniającym wizytę Ojca Świętego Jana Pawła II w Lubaczowie, posadzono dąb na pamiątkę pontyfikatu Jana Pawła II. W Akcie Posadzenia Drzewka Trzeciego Tysiąclecia, zapisane są słowa: „Na wieczną chwałę, pamiątkę niezatartej pamięci pontyfikatu Jana Pawła II. W dowód naszej wdzięczności...”

19 maja 2005

W sali obrad Urzędu Miejskiego o godz. 1500 Wiceburmistrz Lubaczowa Krzysztof Szpyt wręczył reprezentantom młodzieży symboliczny klucz do bram miasta. Tym samym otwarte zostały obchody DNI LUBACZOWA, które trwały do 22 maja.

20 maja 2005

Biuro Promocji i Rozwoju Lubaczowa zorganizowało UROCZYSTĄ GALĘ PLEBISCYTU „Lubaczowianin Roku 2004”, która odbyła się w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury w Lubaczowie. Podczas Gali z koncertem wystąpił Przemyski Kwartet Smyczkowy.

20-22 maja 2005

W Lubaczowie przebywała delegacja partnerskiego miasta Érd (Węgry). W delegacji, której przewodniczył burmistrz dr Béla Döcsakovszky z małżonką, przyjechało czterech artystów plastyków, których wystawa została otwarta w galerii Miejskiego Domu Kultury.

22 maja 2005

W Muzeum Kresów w Lubaczowie otwarta została wystawa malarstwa i rysunku MIKOŁAJA PAZIZINA „Impresje Lubaczowskie”.

19-22 maja 2005

Przez cztery dni trwały uroczyste obchody Dni Lubaczowa. W tym czasie mieszkańcy naszego miasta zostali zaproszeni na szereg imprez kulturalno-rozrywkowych i sportowych. Obchody rozpoczęły się przekazaniem kluczy do bram miasta lubaczowskiej młodzieży, a zakończyły pokazem sztucznych ogni.

26-29 maja 2005

Po raz VII w Lubaczowie odbył się Festiwal Słowa. W tym roku Festiwal Słowa jest integralną częścią Projektu „Spotkania Kultur i Narodów”, finansowanego przez Program Phare, Polska Granica Wschodnia, Fundusz Małych Projektów. Złożyły się nań 3 konkursy recytatorskie: – XV Ogólnopolski Turniej Recytatorski Literatury Tworzonej na Obczyźnie „Od Mickiewicza do Miłosa” – XI Ogólnopolski Turniej Wierszy Jednego Poety - EWA LIPSKA – IV Ogólnopolski Turniej Recytatorski - LITERATURA DLA DZIECI.

Dzięki projektowi w Festiwalu udział wzięła młodzież z partnerskiego Jaworowa (Ukraina).

01 czerwca 2005

Coroczne święto Gimnazjum nr 1 im. Przemysława Ingłota rozpoczęło się Mszą św. w kościele p.w. św. Karola Boromeusza. Później w budynku szkoły odbyło się pasowanie uczniów klas I na gimnazjalistów. Społeczność szkolna i zaproszeni goście mogli obejrzeć program artystyczny.

-

Z okazji Dnia Dziecka na plenerowej scenie przed Domem Kultury można było podziwiać występy dzieci z Miejskiego Przedszkola Nr 1 w Lubaczowie. Były też konkursy i zabawy. Tuż przed rozpoczęciem wesołych imprez przedszkolaki z naszego miasta otrzymały we władanie nowoczesny Plac Zabaw umiejscowiony na skwerze obok MDK.

02 czerwca 2005

Na stadionie miejskim odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia krzyża przy obelisku upamiętniającym pobyt w naszym mieście Jana Pawła II. Uroczystość uświetnił swoją obecnością biskup pomocniczy Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej ks. dr Mariusz Leszczyński.

05 czerwca 2005

Koło Miejskie Polskiego Związku Wędkarskiego zorganizowało tradycyjne zawody wędkarskie z okazji Dnia Dziecka na zbiorniku „Młyn”. W zawodach uczestniczyło blisko 300 dzieci i młodzieży.

-

Publiczne Gimnazjum nr 1 było organizatorem V Kryterium Ulicznego im. Przemysława Ingłota.

06 czerwca 2005

W Szkółce Leśnej „Sikorówka” został przeprowadzony VI Konkurs Ekologiczny, zorganizowany przez Szkołę Podstawową nr 1 oraz Nadleśnictwo Lubaczów.

07 - 11 czerwca 2005

W tych dniach oficjalna delegacja Urzędu Miejskiego w Lubaczowie przebywała w Tostedt (Niemcy), mieście partnerskim, które obchodziło swoje 900-lecie.

09 czerwca 2005

W Miejskim Domu Kultury odbył się koncert grupy TRIO JAZZOWE, w składzie: Witold Chronowski - guit. voc, Jan Cichy - bas, Adam Kowańczyk - tp.

12 czerwca 2005

Na stadionie w Opacie MKS Pogoń-Sokół Lubaczów rozegrał przedostatnie spotkanie o mistrzostwo „A klasy”. Rywalem był miejscowy Walter.

12 czerwca 2005

W Narolu miał miejsce VI REGIONALNY PRZEGLĄD ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH NAROL 2005 „Spotkanie z Folklorem”. W Przeglądzie wzięły udział zespoły pieśni i tańca, kapele, zespoły śpiewacze z terenów woj. podkarpackiego, lubelskiego i Ukrainy.

16 czerwca 2005

Miejskie Przedszkole Nr 3 zaprosiło wszystkich zainteresowanych do swoich oddziałów na „Dzień Otwarty”. Można było przyjrzeć się nie tylko samemu przedszkolu, ale też zobaczyć jak w grupach pracują najmłodszy mieszkańcy naszego miasta.

18-19 czerwca 2005

W Lubaczowie odbywał się Wielokulturowy Festiwal Galicja. W ramach festiwalu zaprezentowany został spektakl „Ostatni Demon”, natomiast w niedzielę na scenie plenerowej przed MDK wystąpił zespół „Hadry

z Tela” reprezentujący Republikę Czech.

22 czerwca 2005

Klub Inteligencji Katolickiej zaprosił do Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Lubaczowie na KONCERT LIRNIKÓW. Wykonawcy: Agata Harz, Remigiusz Mazur-Hanaj, Alicja i Jacek Hałasowie, Serhij Petryczenko, Taras Konopnyczenko.

24-27 czerwca 2005

W tych dniach gościliśmy delegację urzędu miejskiego z Érd (Węgry). Goście zapoznali się z funkcjonowaniem naszego urzędu oraz prawnymi podstawami organizacji i pracy samorządów w Polsce.

25-26 czerwca 2005

Na placu przy parafii Św. Stanisława w Lubaczowie odbył się V Narodowy Polski Festiwal Pieśni, Piosenki i Poezji Patriotycznej „Bogu i Ojczyźnie”.

30 czerwca 2005

W Miejskim Domu Kultury przeprowadzone zostały, oparte na muzyce rockowej, warsztaty muzyczne projektu Muzyka na Kresach: „Ponad granicami”, które poprowadził Robert Grzeszkowiak. Warsztaty te skupiły zainteresowaną grupę na gitarze młodzież z Jaworowa (Ukraina) i Lubaczowa.

03 lipca 2005

Podobnie jak w zeszłym roku Blues na Kresach był imprezą jednodniową, niebiletowaną. Do udziału w koncercie zaprosiliśmy osoby i zespoły polskiej sceny bluesowej i jazzowej. Medialnie wspomogły nas: Kwartalnik Twój Blues, Polskie Radio Rzeszów, Radio 24 Blues, Radio Bieszczady, Radio Leliwa, Blues.Pl, Infomusic.

22 lipca 2005

Swoje święto obchodziła Policja. W tym dniu w siedzibie Komendy Powiatowej Policji odbyła się okolicznościowa uroczystość połączona z nadaniem awansów i wręczeniem nagród.

22 lipca 2005

W MDK odbył się Wieczór Filmów Amatorskich i Niezależnych. Zaprezentowane zostały filmy: Grzegorza Hałamy (okraszone barwnymi komentarzami samego mistrza), zespołu filmowego Mordafilm, Wojtka Jodko.

31 lipca 2005

Miejski Dom Kultury im. Aleksandra Sas – Bandrowskiego w Lubaczowie oraz Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów Uniwersytetu Rzeszowskiego na placu przed MDK zorganizowało imprezę „STUDENCI PRZECIWKOM WYPADKOM I NARKOTYKOM CZYLI BEZPIECZNE WAKACJE”. O godz. 22.00 odbył się koncert gwiazdy wieczoru, zespołu „VIR”.

31 lipca 2005

W Muzeum Kresów w Lubaczowie odbyło się otwarcie wystawy karyktur znanych mieszkańców Lubaczowa Mikołaja Dmitrucha pt. „JAK CIĘ WIDZĄ TAK CIĘ MALUJĄ”.

07 sierpnia 2005

W Muzeum Kresów w Lubaczowie

o godz. 11.00 odbyło się otwarcie wystawy „SOMOSIERRA”, zorganizowanej przy współpracy z Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej. Na wystawie można było oglądać szkice do panoramy Wojciecha Kossaka i Michała Wywiórskiego.

28 sierpnia 2005

Na placu przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Lubaczowie odbyło się „Powiatowo-Diecezjalne Święto Plonów. Lubaczów 2005”, zorganizowane przez Starostwo Powiatowe w Lubaczowie i Urząd Miasta Lubaczowa.

26-29 sierpnia 2005

Od piątku do niedzieli trwał zorganizowany przez Stowarzyszenie Klubu Abstynenta ROZTOCZE oraz Lubaczowskie Stowarzyszenie na Rzecz Trzeźwości VIA „II Trzeźwościowy Rajd Rowerowy Po Roztoczu”.

30 sierpnia 2005

W sali klubowej Ośrodka Kultury w Cieszanowie miało miejsce otwarcie wystawy „STAN WOJENNY SPOJRZENIE PO 20 LATACH”.

01 września 2005

Na placu przed Miejskim Domem Kultury w Lubaczowie odbyły się uroczystości związane z obchodami 66. rocznicy wybuchu II Wojny Światowej.

04 września 2005

Na stadionie miejskim w Lubaczowie odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo - Pożarnicze.

09 września 2005

W Szkole Podstawowej Nr 2 w Lubaczowie odbyła się uroczystość z okazji piątej rocznicy nadania szkole imienia Jana III Sobieskiego.

15-17 września 2005

Odbył się V Ogólnopolski Rajd Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych - Roztocze 2005”, zorganizowany przez MOW w Lubaczowie oraz Zarząd Główny Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Resocjalizacji.

16 września 2005

W Zespole Szkół im. gen. Józefa Kustronia w Lubaczowie odbyły się uroczystości związane z obchodami Święta Szkoły. Po Mszy św. oraz części oficjalnej miała miejsce część artystyczna, którą uświetnił występ zespołu LESZCZE.

18 września 2005

W sali klubowej MDK w Lubaczowie odbył się wernisaz wystawy rysunku Andrzeja Kisały.

21 września 2005

W ramach obchodów Święta Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubaczowie miał miejsce XIV Bieg Uliczny poświęcony pamięci patrona szkoły gen. Stanisława Dąbka.

23 września 2005

Dla uczczenia pamięci bohaterów września 1939 roku poległych na Ziemi Lubaczowskiej miała miejsce XVI edycja Biegu im. gen. Józefa Kustronia na trasie Oleszyce-Nowy Dzików.

24 września 2005

W Szkole Podstawowej Nr 1 w Lu-

ARCHIWUM WYDARZEŃ

baczowie odbyły się uroczystości Święta Szkoły. W programie, oprócz Mszy św. i montażu słowno-muzycznego, miało miejsce przyjęcie pierwszoklasistów do społeczności szkolnej.

25 września 2005

W miejscu zbiorowej mogiły pomordowanych w 1941 r. mieszkańców Lubaczowa i okolic „Las Niwki koło Lubaczowa” Stowarzyszenie Spadkobierców Polskich Komendantów II Wojny Światowej zorganizowało uroczystość, podczas której odprawiona została Msza św. oraz miały miejsce okolicznościowe przemówienia.

29 września 2005

W MDK w Lubaczowie odbył się III FESTIWAL MUZYKI JAZZOWEJ „LUBACZÓW AUTUMN JAZZ DAY”.

01-02 października 2005

W Leżajsku miał miejsce VII Międzynarodowy Festiwal Łowiecki Leżajsk 2005. Towarzyszyło mu wiele imprez, min.: konkurs wiedzy przyrodniczo-łowieckiej dla młodzieży gimnazjalnej i szkół średnich. Lubaczów reprezentowali uczniowie z Gimnazjum Nr 2, którzy zajęli

w nim I miejsce. Gratulujemy!

15-21 października 2005

Od soboty w Lubaczowie trwał tydzień partnerskiego miasta Tostedt. Program pełnił rolę służącą dalszemu pojednaniu i wypracowywaniu zgody między narodami.

15 października 2005

We współpracy z Miejskim Domem Kultury w Lubaczowie uczniowie Publicznego Gimnazjum Nr 2 w Lubaczowie zorganizowali koncert charytatywny, by pomóc MICHAŁOWI, koledze poszkodowanemu w wyniku pożaru. Na koncercie zagrały zespoły: WOOHOO, SOBIESCY, BLACK CHASM, RAYAMAN, TURKISH BOYS, KRULIK REBELIANTS, ISKIERKI i inni. Zebrano 1372 złotych.

16 października 2005

Z okazji Dnia Papieskiego na sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury odbyło się widowisko JAN PAWEŁ II O RĘDOWNIK PRAWDY „Testament Jana Pawła II” w wykonaniu aktorów Teatru „Arka Lwowska”, Chóru „Canzone”, uczniów Gimnazjum nr 2 w Lubaczowie i zespołu wokально-instrumentalnego.

04 listopada 2005

W Muzeum Zamku w Baranowie Sandomierskim miało miejsce otwarcie wystawy „Malarstwo Lubaczowskich artystów”. Prezentowane były obrazy: Jerzego Pluchy, Tomasza Potuczko, Janusza Szpyta, Józefa Dobrowolskiego i Krzysztofa Krzycza.

05 listopada 2005

W Miejskim Domu Kultury im. Aleksandra Sas-Bandrowskiego odbył się XXII FESTIWAL AMATORSKICH ZESPOŁÓW WOKALNO - INSTRUMENTALNYCH „ROZTOCZE 2005”.

07 listopada 2005

W Sali Obrad Urzędu Miejskiego w Lubaczowie miały miejsce spotkania z osobami i organizacjami zainteresowanymi udziałem w „Programie Rewitalizacji Obszaru Miejskiego Lubaczowa na lata 2005 – 2013”.

10 listopada 2005

W Muzeum Kresów w Lubaczowie odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej, podczas której wręczono tytuł Honorowego Obywatela Miasta Lubaczowa dr Istvanowi Kovács. Dr Kovács, b. konsul generalny Republiki Węgierskiej w Krakowie, doprowadził do podpisania umowy partnerskiej pomiędzy Lubaczowem i miastem Érd na Węgrzech.

12 listopada 2005

Mszą św. w Kościele św. Stanisława w Lubaczowie rozpoczęły się uroczystości jubileuszu 60-lecia „Pogoni” Lubaczów. W Miejskim Domu Kultury odznaczony został sztandar Pogoni. Wręczono też odznaki PZPN zasłużonym piłkarzom i działaczom.

12 listopada 2005

Związek Nauczycielstwa Polskiego obchodził uroczystości jubileuszowe z okazji swego 100-lecia.

06-13 listopada 2005

XIX TYDZIEŃ KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ w Lubaczowie Mszą św. w konkatedrze rozpoczął się XIX Tydzień Kultury Chrześcijańskiej pod hasłem: „Jan Paweł II - Apostoł Słowa”. W programie były min. wykłady, wieczory poezji, medytacje, spektakle i koncerty.

16 listopada 2005

W Miejskim Domu Kultury odbyły się XII eliminacje Podkarpackiego Konkursu Poezji Religijnej.

17 listopada 2005

W Miejskim Przedszkolu Nr 2 odbyło się pasowanie przedszkolaków.

18 listopada 2005

W Szkole Podstawowej Nr 2 miały miejsce uroczystości związane z ob-

chodami Święta Szkoły.

18 listopada 2005

W Miejskim Domu Kultury odbył się XI WOJEWÓDZKI KONKURS RECYTATORSKI prozy i poezji niemieckojęzycznej „Von Lessing bis Dürrenmatt”.

19 listopada 2005

W Miejskim Domu Kultury w Lubaczowie miał miejsce II KONKURS PIOSENKI DZIECIĘCEJ „ZAŚPIEWAJ I TY”.

23 listopada 2005

W Muzeum Kresów otwarta została wystawa Środowisko przyrodnicze i kulturowe Ziemi Lubaczowskiej.

24 listopada 2005

W Czytelni dla Dorosłych odbyło się uroczyste zakończenie VIII edycji konkursu „WIEM WSZYSTKO O MOJEJ MIEJSCOWOŚCI” zorganizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Lubaczowie.

26 listopada 2005

W Zespole Szkół im. gen. Józefa Kustronia w Lubaczowie miały miejsce uroczystości z okazji 60-lecia istnienia szkoły.

INFORMACJE KULTURALNE, SPORTOWE I AKTUALNOŚCI WPROST NA TWÓJ TELEFON KOMÓRKOWY

REJESTRACJA UŻYTKOWNIKA

Z telefonu, na który chcemy otrzymywać wiadomości sms, należy przesłać sms'a*, na numer **+48 602 995 000** o treści: **ZAPISZ NRLISTY**

gdzie
ZAPISZ - polecenie zgłoszenia

NRLISTY - numer listy, na którą następuje zgłoszenie,

UWAGA!

numer musi być podany jako jeden ciąg znaków w formacie 602995XXX
(czyli bez odstępów pomiędzy cyframi i bez numeru kierunkowego)

WYREJESTROWYWANIE UŻYTKOWNIKÓW

Wyrejestrowanie użytkownika z listy odbywa się po wysłaniu sms'a*,

na numer **+48 608 027 399** o treści: **USUN NRLISTY**

gdzie:

USUN - polecenie usunięcia,

NRLISTY - numer listy dystrybucyjnej z której chcemy być usunięci,

UWAGA!

numer musi być podany jako jeden ciąg znaków w formacie 602995XXX
(czyli bez odstępów pomiędzy cyframi i bez numeru kierunkowego)

* - koszt wysłania, jak za normalny SMS, wg stawki danego operatora

DOSTĘPNE LISTY

AKTUALNOŚCI
NR: 602 995 489

KULTURA I SPORT
NR: 602 995 490

GOSPODARKA
NR: 602 995 491

W przypadku pytań prosimy o kontakt :

Maciej Kobiałka

mkobiałka@um.lubaczow.pl

tel. (+16) 632-80-10 w. 25



HOTEL* - RESTAURACJA "U DINA"

NOCLEGI - PRZYJĘCIA WESELNE, OKOLICZNOŚCIOWE - KONFERENCJE

37-600 Lubaczów, ul. Kraszewskiego 3
tel. +48 16 632-98-60
tel. kom. +48 608-524-638
e-mail: recepcja@hotel.lubaczow.pl
www.hotel.lubaczow.pl

ATRAKCYJNE CENY!
WYSOKI STANDARD!

NASZE MIASTO

Nasze miasto

DNI LUBACZOWA 2005

W dniach 19-22 maja zostały po raz kolejny zorganizowane w naszym mieście „Dni Lubaczowa”. Bogatą ofertę kulturalną przedstawił Miejski Dom Kultury im. Aleksandra Sas – Bandrowskiego, a atrakcje sportowe zostały przygotowane przez Miejski Ośrodek Sportu.

19 maja reprezentacji uczniów, zasiadającej w Młodzieżowej Radzie Miasta, burmistrz Krzysztof Szpyt przekazał symboliczne klucze do Bram Lubaczowa, tym samym otwierając Dni



od lewej: Krzysztof Szpyt - zastępca burmistrza Lubaczowa, Magdalena Bury, Marcin Rogal, Barbara Małecka - członkowie MRM

Lubaczowa.

W drugim dniu trwania obchodów odbył się Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Miasta w MDK. Ulicami Słowackiego, Krasińskiego, Mickiewicza, Rynkiem przeszła Żakina, której uczestnicy otrzymali w poszczególnych kategoriach nagrody i wyróżnienia przyznane przez Radę Programową MDK. Zapowiadany Turniej Piłki Plażowej, został odwołany z powodu nie sprzyjających warunków atmosferycznych poprzedzających obchody. Miłym akcentem dnia miała miejsce wystawa prac malarskich artystów węgierskich w galerii MDK, którą otworzył Burmistrz Miasta Erd dr Bela Döscakovszky. Wystawie towarzyszyło duże zainteresowanie, szczególnie wśród artystów lubaczowskich.

Finał Plebiscytu „Lubaczowianin Roku 2004”, jak we wcześniejszych edycjach, zgromadził licznie przybyłe osoby, z różnych dziedzin

życia naszej społeczności. Uroczystej gali towarzyszył znany Przemyski Kwartet Smyczkowy pod kierownictwem Andrzeja Gurana.

W sobotę 21 maja w godzinach przedpołudniowych mieszkańcy Lubaczowa i okolic korzystali z bezpłatnego badania cukru we krwi i ciśnienia.

Dużym zainteresowaniem cieszył się Turniej o Puchar Burmistrza Miasta w Warcbach 100- polowych

Po raz pierwszy został zorganizowany konkurs „Recytator Roku 2005”, który wyłonił

laureatów w poszczególnych kategoriach wiekowych. Do tradycji przeszedł fakt, codziennego wykonywania hymnu, płynącego z Wieży Ratusza o godzinie 12.00 na cztery strony świata. Od wielu lat kompozycję tę, możemy podziwiać w wykonaniu trębaczy Orkiestry Towarzystwa Muzycznego w Lubaczowie. Na scenie plenerowej od wczesnych godzin popołudniowych prezentowały się zespoły, sekcje artystyczne działające przy MDK i szkołach. Była to dobra okazja, aby mieszkańcy naszego miasta mogli podziwiać naszych rodzimych, częstokroć młodych, a zarazem już bardzo dojrzałych scenicznie artystów. Koncert zespołu Mr. Pollack zgromadził olbrzymie rzesze fanów dobrej, młodzieżowej muzyki. Wirtuozeria gry i profesjonalizm artystyczny Jacka Polaka, lidera zespołu odbiły się szerokim echem w środowisku

ciąg dalszy na stronie 5

Współpraca międzynarodowa

SŁOWEM I MUZYKĄ

Na łamach naszej gazety niejednokrotnie pisaliśmy o przedsięwzięciach finansowanych z funduszy Unii Europejskiej. W tym roku w Miejskim Domu Kultury i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lubaczowie realizowane były trzy projekty oparte o współpracę partnerską z Jaworowem na Ukrainie. Wzbogaciły one ofertę kulturalną miasta, jak również przyczyniły się do zintegrowania młodzieży lubaczowskiej i jaworowskiej.

SPOTKANIA KULTUR I NARODÓW



Kultura zbliża narody, to punkt wyjścia do projektu, który powstał z potrzeby poznania kultury, zwyczajów, obyczajów, form pracy pozalekcyjnej w zakresie zainteresowań literaturą, poezją śpiewaną, teatrem i kulturą żywego słowa w miastach partnerskich - Lubaczowie i Jaworowie. Celem projektu było poznanie kultury, zainteresowań, form spędzania czasu wolnego przez rówieśników w zakresie zainteresowań teatrem, literaturą, metod pracy warsztatowej oraz poznania twórczości i twórców współczesnych w zakresie literatury. Nawiązanie kontaktów osobistych owocujących poznaniem zwyczajów, obyczajów życia



rówieśników i ich rodzin, zapoczątkowanie stałej współpracy. Działaniami projektu były seminaria, warsztaty teatralne, prowadzone przez aktora, reżysera i instruktorów teatralnych z udziałem grup



teatralnych z obu miast partnerskich.

Punktem kulminacyjnym projektu był FESTIWAL SŁOWA, na którym spotkali się wykonawcy z całej Polski i młodzież z Ukrainy. Odbyły się trzy turnieje recytatorskie (prezentacje w języku polskim lub ukraińskim). Bohaterką Turnieju recytatorskiego Jednego Poety była polska poetka Ewa Lipska - Urodziła się w 1945 w Krakowie,



poetka, z racji daty urodzenia i debiutu przynależą do poetyckiej formacji Nowej Fali. Uczestnicy mieli okazję spotkać się z jurorami na warsztatach oraz indywidualnych konsultacjach.

JĘZYKI UNII EUROPEJSKIEJ PLATFORMĄ POROZUMIENIA MŁODZIEŻY POLSKIEJ I UKRAIŃSKIEJ. EDYCJA II - JĘZYK ANGIELSKI

Projekt ten był przedsięwzięciem, w którym główną rolę odgrywał język angielski jako język komunikacji pomiędzy młodzieżą z Lubaczowa i Jaworowa. Na bazie tego języka poruszane były różnorodne tematy związane z kulturą i obyczajami



mi obu narodów, z życiem codziennym i zainteresowaniami młodzieży.

Projekt był kontynuacją działań realizowanych w roku 2004, w których językiem roboczym był język niemiecki.

Organizatorem projektu była Miejska Biblioteka Publiczna w Lubaczowie. Projekt realizowany był w ramach Programu Współpracy Przygranicznej PHARE, Program dla Polskiej Granicy Wschodniej. Instytucją nadzorującą realizację działań w ramach tego programu był Euroregion Karpacki.

Celem projektu było przełamanie bariery językowej jaką stwarza nieznajomość języka sąsiada poprzez zaproponowanie młodzieży polskiej i ukraińskiej nowej wspólnej płaszczyzny komunikacyjnej. Tą wspólną płaszczyzną komunikacyjną był język Unii Europejskiej - ję-

zyk angielski. Projekt przewidywał wzajemne poznanie się młodych ludzi, powstanie trwałych osobistych znajomości wśród młodzieży z Lubaczowa i Jaworowa oraz opanowanie języka angielskiego zapewniające zdobycie umiejętności w wyszukiwaniu i pogłębianiu wiedzy o Unii Eu-



ropejskiej, publikowanych w tym właśnie języku. Dla realizacji założonych celów przeprowadzone zostały warsztaty językowe z udziałem młodzieży ukraińskiej i polskiej oraz zorganizowano kilkudniowy, międzynarodowy obóz językowy. Na bazie miejskiego serwisu internetowego stworzona została strona internetowa propagująca działania projektowe.



Wzajemne uczestnictwo młodzieży w realizacji projektu spowodowało ogromny przepływ informacji dotyczącej kultury, zwyczajów, obyczajów, problemów dnia codziennego, co doprowadziło do zbliżenia się do siebie młodzieży obu narodowości i powstania trwałych znajomości.

Działania te zaowocowały wzajemnym poznaniem się młodzieży z obu miast partnerskich a nawiązane przyjaźnie powinny skutkować pojawianiem się nowych inicjatyw młodzieżowych w celu rozwiązywania różnorodnych problemów transgranicznych oraz realizacji innych wspólnych projektów.



Uczestnikami projektu była młodzież ze szkół Lubaczowskich (Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół) oraz młodzież z miasta Jaworowa na Ukrainie (Gimnazjum w Jaworowie). Wymienione szkoły były partnerami dla Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubaczowie, w realizacji działań projektowych. Rola partnerów polegała na rozpropagowaniu realizowanego projektu wśród młodzieży szkolnej oraz doborze młodych ludzi uczestniczących w jego realizacji. Partnerzy, znający dobrze środowisko młodzieżowe w swo-



im miesiące przeprowadzili wstępną weryfikację uczestników projektu, na podstawie przedstawionych wcześniej kryteriów. Szkoły w Jaworowie i Lubaczowie wniosły do projektu swoje doświadczenie w dziedzinie pracy dydaktyczno-wychowawczej z młodzieżą. Zajęcia prowadzone były

ciąg dalszy na stronie 4

NASZE MIASTO

Nasze miasto

INWESTYCJE

Wbieżącym roku na terenie naszego miasta przeprowadzono wiele istotnych inwestycji oraz planowanych remontów. Były to prace w całości finansowane z budżetu miasta, część z nich przebiegała w ramach prac interwencyjnych, podejmowane były też inwestycje, które realizowano w ramach współpracy pomiędzy samorządami.

PRZEPROWADZONE

Remonty całościowo pokryte z budżetu miasta

- remont cząstkowy ulic polegający na likwidacji powstałych wybojów po okresie zimowym. Zakresem robót objęto wszystkie ulice miejskie. Wartość wykonanych robót to kwota **12 181,70 zł**,
- remont ulicy Słonecznej – zakres robót to ułożenie 324 m² nowej asfaltowej nawierzchni i likwidacja istniejących wybojów na powierzchni ponad 67 m². Wartość wykonanych robót – **18 199,17 zł**,
- remont ulicy na osiedlu Jagiellonów na odcinku 285 m polegający na ułożeniu nawierzchni asfalto-



Osiedle Jagiellonów

wej i montażu dwóch progów zwalniających wraz z oznakowaniem. Wartość wykonanych robót to kwota **105 995,02 zł**,

- remont ulicy Dolnej w Lubaczowie polegający na ułożeniu 140 m² nawierzchni asfaltowej. Wartość wykonanych robót **10 058,00 zł**,

- remont ulicy Westerplatte polegający na wykonaniu nawierzchni asfaltowej na odcinku 117 m, przebudowie skrzyżowania ulicy Westerplatte z ulicą



skrzyżowanie ulic Westerplatte i Budowlanych

Budowlanych - wykonano rondo, oraz 91 m chodnika z wjazdami na posesje przy tej ulicy - wartość wykonanych robót to kwota **125 311,22 zł**,

- wykonano chodnik przy ulicy Rynek (od sklepu mleczarskiego), wartość wykonanych robót po przetargu to kwota **14 890 zł**. Wykonano 74 m chodnika z kostki brukowej wraz z wymianą krawężnika – szacowana wartość robót - **25 000,00 zł**. W ramach



ul. Kościuszki

zaoszczędzonych środków opracowano dokumentację i wykonana zostanie przebudowa skrzyżowania ul. Rynek i ul. 3-go Maja. Umożliwi to poszerzenie chodnika na rogu przy kwiaciarni „Magnolia” o ponad 1 metr.

Remonty wykonane w ramach prac interwencyjnych

- wykonano chodnik przy ulicy Kościuszki od wjazdu na plebanie do istniejącej kostki przy kiosku „Ruch” – zakres robót przewidywał wymianę krawężnika i ułożenie nowej nawierzchni z kostki



ul. Jasna

brukowej,

- wykonano chodnik przy ulicy Rynek i Jasnej na odcinku od Banku Spółdzielczego do sklepu nr 4. Zakres robót przewidywał wykonanie nowej nawierzchni z kostki brukowej na odcinku 70 m i wyznaczenie 2 zatoczek parkingowych przy Banku Spółdzielczym – wartość materiałów wbudowanych



Rynek - chodnik przed ratuszem

materiałów to kwota **13 548,00 zł**. Zakup kostki brukowej w kwocie **5 000 zł** zrefundował Powiatowy Bank Spółdzielczy w Lubaczowi,

- chodnik przy ulicy Rynek od strony Ratusza – ro-



ul. Żeromskiego

zebrano 440 m² chodnika z płytek betonowych i na nowo ułożono z kostki brukowej z wyznaczeniem



ul. Legionów

zatoki parkingowej,

- chodnik przy ulicy Żeromskiego – rozebrano i ułożono z kostki brukowej 40 m² chodnika,
- chodnik przy ulicy Legionów – rozebrano i ułożono z kostki brukowej 171 m² chodnika z wjazdem na posesję,
- chodnik z rozbiórkowych płytek betonowych na posesji byłego ZDZ - wykonano 243 m² chodnika,
- fragment drogi na ogródki działkowe – ułożono 250 m krawężnika,
- chodnik przy ulicy Kazimierza Wielkiego – uło-



ul. Kazimierza Wielkiego

żono 219,5 m² chodnika z rozbiórkowych płytek betonowych i 58 m² chodnika z kostki brukowej.

Łączna wartość wbudowanych materiałów przy realizacji tych zadań to **57 383,20 zł**

Inwestycje, które realizowane były w ramach współpracy pomiędzy samorządami

- remont chodnika przy ulicy Wyszyńskiego na odcinku od ulicy Nowej do ulicy Unii Lubelskiej – ułożono nową nawierzchnię z kostki brukowej na powierzchni 1095 m² - wkład finansowy miasta w realizację tego chodnika to kwota **52 725,00 zł** (zadanie zrealizowane wspólnie z Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich),
- remont chodnika przy ulicy Krasieńskiego na odcinku od ulicy Słowackiego do ulicy Kopernika.



ul. Krasieńskiego

Wykonano 170 m chodnika z wjazdami na posesje - wkład finansowy miasta to kwota **11 857,00 zł** (zadanie realizowane wspólnie ze Starostwem Powiatowym),



ul. Konopnickiej

- chodnik przy ulicy Marii Konopnickiej na całej długości od strony Miejskiego Domu Kultury - wykonano 108 m chodnika z kostki brukowej z wjazdami na posesje, wkład finansowy miasta **6 901,00 zł** (zadanie realizowane wspólnie ze Starostwem Powiatowym),
- chodnik przy ulicy Mickiewicza na odcinku od skrzyżowania z ulicą Konopnickiej do budynku Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.



ul. Mickiewicza

Ułożono 235 m chodnika z kostki brukowej z wjazdami na posesje – wkład finansowy miasta **18 728,00 zł** (zadanie realizowane wspólnie ze Starostwem Powiatowym),

- modernizacja drogi powiatowej - ulicy Orzeszkowej obejmująca wykonanie brakującego odcinka nawierzchni drogi z kostki brukowej z chodnikami i oświetleniem ulicznym - wkład finansowy miasta to kwota **300 000,00 zł** (zadanie realizowane wspólnie ze Starostwem Powiatowym).
- chodnik przy ulicy Wyszyńskiego na odcinku od mostu do ulicy Słonecznej. Wykonano 295 m chodnika z kostki brukowej z wjazdami na posesje – wkład finansowy miasta to kwota około **36 000,00 zł** (zada-

nie realizowane wspólnie z Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich),

- chodnik przy ulicy Unii Lubelskiej na odcinku od skrzyżowania z ulicą Wyszyńskiego do ulicy



ul. Unii Lubelskiej

Żeromskiego. Wykonano 320 m chodnika z kostki brukowej – wkład finansowy miasta **26 000,00 zł** (zadanie realizowane wspólnie z Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich).

PLANOWANE

Inwestycje finansowane z budżetu miasta

- budowę odcinka ulicy Akacyjnej (od osiedla Mazury do ulicy Lipowej) – zakres robót przewiduje wykonanie 295 m drogi o nawierzchni z kostki brukowej, kanalizację deszczową, oraz oświetlenie uliczne dla tego odcinka drogi – projekt budowlany został opracowany - szacowana wartość robót to kwota **200 000,00 zł** - w roku bieżącym zabezpieczono w budżecie kwotę **40 000,00 zł**,

- remont mostu na rzece Sołotwie na osiedlu Folwarki – zakres robót przewiduje wymianę drewnianych elementów mostu – rozstrzygnięto przetarg – wartość robót **21 905,00 zł**. Termin wykonania do 22 grudnia br.

- wykonanie chodnika po obu stronach ulicy Grunwaldzkiej z zatoką parkingową od strony księgarni – zakres robót przewiduje ułożenie 170 mb krawężnika i 648 m² kostki brukowej,

- opracowanie projektu budowy dróg przy ulicach Obrońców Lubaczowa, Witwickiego i Misztala - wartość robót **16 000 zł**,

- przebudowa istniejącego chodnika przecinającego plac zabaw przy MOK. Ułożona zostanie



ul. Grunwaldzka



ul. Grunwaldzka

nowa nawierzchnia z kostki brukowej, wartość wbudowanych materiałów to kwota ok **5 000 zł**. Roboty zostaną wykonane w ramach prac interwencyjnych.

Tadeusz Winiarz

NASZE MIASTO

ciąg dalszy ze strony 2

Współpraca międzynarodowa

SŁOWEM I MUZYKA

przez nauczycieli języka angielskiego z wyżej wymienionych szkół.

MUZYKA NA KRESACH

Projekt „Muzyka na Kresach” był rozwinięciem przedsięwzięcia muzycznego „Blues na Kresach”, które odbyło się 3 lipca 2004 roku.



Celem projektu było rozwinięcie kontaktów partnerskich młodzieży z Lubaczowa (Polska) i Jaworowa (Ukraina) poprzez ominięcie bariery językowej. Wspólną płaszczyzną komunikacyjną była muzyka. Na bazie projektu organizowane były warsztaty muzyczne i koncerty, które w oparciu o różne gatunki muzyki rozwijały kontakty międzykulturowe zaspokajające wiele ważnych potrzeb poznawczych i emocjonalnych.



Młodzież biorąca udział w projekcie, dzięki neutralności muzyki przekraczała granice własnej kultury, by w pełni kształtować tożsamość narodową.

Na bazie zajęć muzycznych uczestnikom projektu został przybliżony styl życia, kultura odmiennych społeczeństw oraz uniwersalne treści estetyczne zawierające się w muzyce.

Organizatorem projektu był Miejski Dom Kultury w Lubaczowie.

Projekt realizowany był w ramach Programu Współpracy Przygranicznej PHARE, Program dla Polskiej Granicy Wschodniej.

Uczestnikami projektu była młodzież z sekcji muzycznych Miejskiego Domu Kultury w Lubaczowie, Państwowej Szkoły Muzycznej w Lubaczowie oraz młodzież z Powiatowej Szkoły Muzycznej w Jaworowie (Ukraina).

Zajęcia prowadzone były przez ekspertów

muzycznych specjalizujących się w określonych dziedzinach muzyki.

30.04.2005

W Miejskim Domu Kultury w Lubaczowie odbyły się pierwsze warsztaty w ramach projektu Muzyka na Kresach. Warsztaty muzyczne „Poznajmy się”, oparte na muzyce ludowej i folkowej poprowadził **Henryk Szopiński**, muzyk grający w zespole Blues Flowers. Młodzież z Jaworowa (Ukraina) i Lubaczowa przy swojsko brzmiących rytmach miała okazję bliżej się poznać i oprócz zajęć muzycznych zgłębić tajniki folkloru z obydwu rejonów. Wykład na temat folkloru przeprowadziła **Agnieszka Kapel**.

12.05.2005

W Państwowej Szkole Muzycznej I st.



w Lubaczowie, zostały przeprowadzone warsztaty muzyczne „Muzyka łądzi obyczaje” oparte na muzyce klasycznej, które poprowadził **Andrzej Rzymkowski** - wykładowca Akademii Muzycznej w Krakowie (fot. 1). Prof. dodając do tematu warsztatów znak zapytania wyłożył zasady i opisał style muzyki klasycznej. Młodzieży przedstawione zostały charakterystyczne instrumenty używane przy tego typu muzyce oraz zaskakujące nieraz przykłady zastosowania instrumentów zupełnie z muzyką klasyczną nie kojarzonych. Cała wykładana teoria została poparta ilustracjami muzycznymi, dzięki którym młodzi muzycy mogli usłyszeć jak cztery saksofony mogą imitować inne instrumenty w utworze barokowym. Po części teoretycznej miały miejsce ćwiczenia pod okiem profesora. Były też próby wspólnego koncertowania oraz zwyczajowa już wymiana poglądów na muzykę.

30.06.2005

W Miejskim Domu Kultury przeprowadzone zostały, oparte na muzyce rockowej, warsztaty muzyczne: „Ponad granicami”, które poprowadził **Robert Grześkowiak** (fot. 2). Warsztaty te skupiły zainteresowaną grupę na gitarze młodzieży z Jaworowa (Ukraina) i Lubaczowa. Biorący w nich udział eksperci i młodzi muzycy skupili się na doskonaleniu swoich umiejętności, które zaprezentowane zostały na Koncercie Finałowym „Blues na Kresach”. Wiodącym celem tego spotkania było pokazanie umiejętności współpracy muzycznej w grupie osób bez wspólnego języka,

ale z podobną pasją i zainteresowaniem.

W ramach projektu odbył się obóz muzyczny. Już od wczesnych godzin porannych pierwszego dnia obozu młodzież (Jaworów i Lubaczów) brała udział w licznych atrakcjach programowych oraz realizacji projektowych zadań.

Dwa pierwsze dni tego obozu upływały pod znakiem wycieczek. Transgraniczne znajomości umacniały się w trakcie zwiedzania Łańcuta, Zamścia i Zwierzynca oraz wspólnych wieczornych spotkań przy muzyce. Były dyskoteki i karaoke, podczas którego w sposób czynny młodzi ludzie



z Polski i Ukrainy łamali bariery i przekraczali granice, by przy wspólnej zabawie integrować się ze sobą.

Po wspólnej zabawie był też czas na szlifowanie warsztatu muzycznego pod okiem ekspertów.

Umiejętność gry na harmonijce ustnej bardzo licznie zgromadzonej młodzieży zaprezentował **Przemysław Chołody** (fot. 3), swingujący muzyk, który ma na swoim koncie współpracę z takimi sławami jak **Tadeusz Nalepa** i **Sławek Wiercholski**.



Tajniki jazzowego brzmienia młodzieży biorącej udział w projekcie przekazywało dwóch jazzmanów – **Jerzy Głowczewski**, czołowy polski saksofonista, wykładowca na Akademii Muzycznej w Katowicach oraz **Bohdan Lizoń** - założyciel i lider zespołu MOONLIGHT WALK JAZZ QUARTET, muzyk, który w swych aranżacjach i solówkach tworzy osobistą sztukę, czerpiącą z całej tradycji jazzu.

Podczas wieńczącego całe przedsięwzięcie koncertu „Blues na Kresach” muzyka nie tylko łądziła obyczaje czy pomagała poznawać wzajemnie różne kultury, pokazała przede wszystkim, że może być płaszczyzną porozumienia ponad granicami.

03.07.2005

Przez osiem godzin na boisku przy SP Nr 2 trwał „Blues na Kresach”, Koncert Finałowy projektu „Muzyka na Kresach”. Skupił on uczestników warsztatów i ekspertów je prowadzących. Mieszkańcy Lubaczowa oraz wielu gości mogło przysłuchiwać się wynikom sześciomiesięcznej współpracy. Młodzież zaprezentowała nabyte i roz-

winięte w trakcie warsztatów muzycznych umiejętności (fot. 4).

Po ich występach zaprezentowali się eksperci prowadzący warsztaty muzyczne. Nostalgicznym jazzowym klimatem tę część „Bluesa na Kresach” otworzył popis instrumentalnej perfekcyjności w wykonaniu **Jerzego Głowczewskiego** i **Bohdana Lizonia**.

Po nich na scenie zaprezentował się „Blues Flowers” (fot. 5), zespół z Poznania, zdobywca wielu nagród na wielu konkursach bluesowych i rockowych. Blues Flowers zaprezentował mieszankę standardów w niekonwencjonalnych aranżacjach oraz własnych kompozycji, w których na uwagę zasługiwały teksty.

Kolejnym zespołem występującym na lubaczowskiej scenie był **Chołody Blues Quartet** z Warszawy znany również pod nazwą Chołody Blues Trio, występujący na polskiej scenie od 10 lat. Swingujący lider – harmonijkarz, gitarzysta i wokalista w jednym, wsparty ekspresją trzech muzyków zaprezentował niezwykłą sztukę gry „unisono” harmonijki z gitarą

„Blues na Kresach” zakończył występ legendarnej już w Polsce grupy **Easy Rider** (fot. 6), która powstała w 1980 roku, zadebiutowała w Jarocinie, potem na Festiwalu Rawa Blues. **Andrzej i Jarosław Wodziński** oraz **Jacek Gazda**, wracając do swoich najstarszych kompozycji, jak i sięgając do utworów najnowszych, swoim fanom oraz zasłuchanej w ich brzmienie młodzieży zaprezentowali szeroko pojęty rhythm and blues.

Swoim zaangażowaniem i kunsztem oraz zainteresowaniem, z którym ich występy były odbierane potwierdzone zostało osiągnięcie celu projektu „Muzyka na Kresach”.



Po udziale w Koncercie Finałowym oraz ciepłym pożegnaniu w poniedziałek, 4 lipca, młodzież z Jaworowa wróciła na Ukrainę zabierając ze sobą nabyte doświadczenie, miłe wspomnienia oraz kontakty przyjacielskie, które podobnie jak muzyka będą trwały ponad granicami obydwu państw.

(bpir)

Finanse

PIENIĄDZE Z UNII

Miło jest nam poinformować, iż uzyskaliśmy dofinansowanie kolejnych projektów ze środków unijnych.

Dofinansowanie obejmuje przygotowanie projektów infrastrukturalnych do wymogów Programu Sąsiedztwa Polska - Białoruś - Ukraina Interreg IIIA / TACIS CBC, co w dalszym etapie umożliwi podjęcie starań o dofinansowanie właściwych inwestycji budowlanych. W ramach uzyskanych grantów z Programu Phare PL2003/005-710.01.05. Przygotowanie projektów infrastrukturalnych w ramach INTERREG III A, przygotowane zostaną do inwestycji w infrastrukturę drogową oraz wodno-kanalizacyjną obszary miejskie na „Terenuch wytwórczo-składowych” przy ul. Technicznej, „Kompleksu Rekreacyjno-Sportowego”, Osiedla „Mazury II”, oraz budowy infrastruktury drogowej na Osiedlu „Przemysłowa”. Dzięki pozyskanym środkom opracowane

zostaną projekty budowlane oraz studia wykonalności projektów budowy infrastruktury drogowej oraz wodno-kanalizacyjnej.

Wielkość dofinansowania projektów szczegółowo prezentujemy w tabeli obok. Łączna kwota obejmująca całkowite koszty wszystkich projektów wynosi 66 660 euro, z czego uzyskane dofinansowanie to 49 995 euro (maksymalna kwota przyznanych dotacji nie mogła przekroczyć 50 000 euro).

Projekty wpisują się w szereg działań podejmowanych w celu poprawy infrastruktury gospodarczej, turystycznej i społecznej na terenie miasta Lubaczowa. W przyszłości inwestycje te poprawią dostępność regionu, spójność obszarów przygranicznych Unii Europejskiej oraz przyspieszą rozwój społeczny i gospodarczy, podnosząc poziom życia społeczności lokalnej.

Piotr Bednarczyk

1	Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury drogowej na „Terenuch wytwórczo-składowych” przy ul. Technicznej w Lubaczowie
	Uzyskane dofinansowanie 9 997,50 EUR (75%)
2	Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na „Terenuch wytwórczo-składowych” przy ul. Technicznej w Lubaczowie
	Uzyskane dofinansowanie 9 997,50 EUR (75%)
3	Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury drogowej „Kompleksu Rekreacyjno-Sportowego” w Lubaczowie
	Uzyskane dofinansowanie 7 500,00 EUR (75%)
4	Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury wodno-kanalizacyjnej „Kompleksu Rekreacyjno-Sportowego” w Lubaczowie
	Uzyskane dofinansowanie 7 500,00 EUR (75%)
5	Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury drogowej Osiedla „Mazury II”
	Uzyskane dofinansowanie 5 625,00 EUR (75%)
6	Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury wodno-kanalizacyjnej Osiedla „Mazury II”
	Uzyskane dofinansowanie 5 625,00 EUR (75%)
7	Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury drogowej na Osiedlu „Przemysłowa”
	Uzyskane dofinansowanie 3 750,00 (75%)

NASZE MIASTO

ciąg dalszy ze strony 2

Nasze miasto

DNI LUBACZOWA 2005

muzycznym naszego miasta. Późnym wieczorem przy dźwiękach zespołu Elvis mieszkańcy licznie zgromadzeni bawili się hucznie do białego rana.

W czwartym dniu trwania Dni Miasta odbył się Turniej Piłki Koszykowej im. Leszka Gorczycy, Turniej Piłki Nożnej Młodzików

o Puchar Burmistrza Miasta oraz mecz piłki koszykowej pomiędzy reprezentantkami byłych koszykarek MKS Pogoń, a zawodniczkami zrzeszonymi w sekcjach MOS. Na scenie plenerowej w kolejnym dniu imprezy trwały występy i prezentacje artystyczne. Bogaty program zaprezentowali uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Krzysztofa Komedy w Lubaczowie. Również podziwialiśmy zaproszonych gości, m.in. grupę tańca

towarzyskiego Flaming z Horyńca Zdroju oraz zespół tańca współczesnego z Jarosławia.

Niewątpliwą atrakcją tego wieczoru i długo oczekiwaną był koncert kultowego zespołu Wanda i Banda, z którym zostały nawiązane liczne kontakty artystyczne i dyskusje szczególnie wśród młodych lubaczowskich muzyków sceny rockowej. Ostatnim punktem obchodów Dni Lubaczowa był pokaz sztucznych ogni, który zachwyił swą oryginalno-

ścią, paletą kolorów i figur pojawiających się na czystym i gwieździstym niebie.

Organizatorzy i współorganizatorzy dziękują Władzom Miasta, Dyrektorom Szkół, Radom Pedagogicznym i instytucjom za okazaną pomoc przy realizacji tak bogatego programu, który został zrealizowany z myślą o wszystkich mieszkańcach naszego miasta.

(mdk)



OŚWIATA

Z życia szkół

KAŻDY MA SWOJĄ
OPOWIEŚĆ

8 listopada 2005 roku Szkoła Podstawowa nr 1 im. gen. Stanisława Dąbka w Lubaczowie powróciła do paroletniej już tradycji spotkań szkół z okazji Święta Niepodległości. Tegoroczne przedsięwzięcie – zatytułowane „Drobne ślady stóp: Każdy ma swoją opowieść” – odwoływało się do historii pokazanej z dwóch całkowicie różnych perspektyw – człowieka i kamienia.

Spotkanie rozpoczęła lekcja żywej i boleśnej historii Polski – wciąż obecnej w zbiorowej pamięci: syberyjskie wspomnienia **Lidii Argasińskiej**. Na podstawie fragmentów jej książki „Szara opowieść” i opowiadań młodszej siostry, **Marii Osiniak**, powstał spektakl, porażający autentycznością utrwalonych w dziecięcej pamięci szczegółów. Uczniowie klasy VIa SP nr 1 mówili słowami dzieci o koszarze zesłania, o pozbawieniu dzieciństwa:

*Powstają mary,
Kłębi się śnieg wspomnień,
Wiatr szarpie taśmą niepamięci,
Odrywa pieczęć z ust.*

L. Argasińska

Pamięć człowieka, żywego i czującego.
Pamięć – szara blizna. A obok – kamień: opoka?

nieczułość? milczący dystans wobec ludzkiej rozterki i bólu? Druga część spotkania w atmosferze już odmiennej pokazywała świat z perspektywy kamienia.



SP w Lisich Jamach - „Wywiad z kamieniem”

Uczniowie z klasy Va Szkoły Podstawowej nr 2 w Lubaczowie, pod opieką **Barbary Thieme**, posługując się – znakomitą w swej artystycznej formie – dramą, językiem gestu „mówili” o symbolice kamieni, obecnej w naszej kulturze. Widzowie – w większości uczniowie klas piątych i szóstych SP nr 1 w Lubaczowie i ich nauczyciele – odczytywali znaki ukryte w wieloznacznej for-

Uczestnicy spotkania „Drobne ślady stóp - Każdy ma swoją opowieść”



mie przekazu.

Bogata oprawa graficzna i stare przedmioty tworzyły scenografię dla kolejnych przedstawień.

Galerię obrazów kamieni wpisanych w hi-

pozostanie z chłopcem; druga, to świat oglądany z perspektywy kolumny starego lubaczowskiego domu – kolumny, która widzi, czuje i rozumie.

Nie sposób wymienić tu nazwisk wszystkich



SP w Zalesiu - „Historia okolicy z perspektywy kamienia”

storii najbliższej okolicy prezentowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu, pod kierunkiem **Barbary Wołoszyn** i **Renaty Skoczylas**. Były to nieznanne opowieści o kamieniach – naszych sąsiadach z najbliższej okolicy.

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Lisich Jamach pod opieką **Marty Polak** przygotowali oprócz rysunków prezentację multimedialną – tu krzyże z bruśnieńskiego kamienia odkrywały swe tajemnice.

Gospodarze spotkania prezentowali dwie prezentacje multimedialne. Jedna – to historia rodzinną: kamień przywieziony z gór na zawsze

uczennic i uczniów¹ – współautorów projektów - ale to właśnie dzięki nim idea spotkań w Szkole Podstawowej nr 1 w Lubaczowie² mogła stać się rzeczywistością: przekonanie, że rozmowy, wspomnienia, wspólne działania najpełniej budują codzienność Ojczyzny.

Aleksandra Bek
Małgorzata Rzepa

¹ Wszystkie imiona i nazwiska autorów projektów, prezentacje, fotografie znajdują się niebawem na stronie szkoły: www.sp1.lubaczow.pl.

² Tym razem gościny udzielił Miejski Dom Kultury w Lubaczowie.



SP nr 1 w Lubaczowie - „Kolumna mówi - kimże jestem”

Z życia szkół - SP1

ŚWIĘTO SZKOŁY W SP NR1

19 września – rocznica śmierci gen. Stanisława Dąbka, patrona Szkoły Podstawowej nr 1 przypadła w tym roku w poniedziałek. Decyzją rady pedagogicznej przeniesiono uroczystości na sobotę 24 września.

W środę 21 września uroczystości poprzedził XIV Bieg Uliczny poświęcony patronowi szkoły. Rokrocznie bierze w nim udział ponad 400 uczniów z różnych szkół powiatu lubaczowskiego. W tym roku uczestników biegu było jeszcze więcej niż zwykle gdyż zmaganiom młodych sportowców towarzyszyła wyjątkowo piękna, letnia pogoda. Sportowcy walczyli o trofea w 10 kategoriach. Listy zwycięzców opublikowane są na stronie www szkoły. Nad właściwym przebiegiem imprezy czuowali oprócz nauczycieli SP nr 1 także pracownicy Policji, Straży Miejskiej, Służby Zdrowia, Miejskiego Ośrodka Sportu. Dzięki ich sprawnym działaniom uczestnicy biegu byli bezpieczni. Hojni sponsorzy p. **Janina Prucnal** (Piekarnia w Basznie), p. **Janina Weselak**, firma POLADEX zadbałi

o to, aby młodzi sportowcy mogli zregenerować swe siły przy smacznej zupce. Puchary i dyplomy zostały ufundowane przez Miejski Ośrodek Sportu i Powiatowe Centrum Kultury i Sportu.

Uroczystości Święta Szkoły poprzedziły godziny z wychowawcą poświęcone generałowi Dąbkowi i miejscom pamięci z nim związanych. Uroczystość uświetnili swą obecnością: Przewodniczący Rady Miejskiej p. **Zdzisław Cioch**, Kierownik Referatu Organizacyjnego i Kadr p. **Jan Świeboda**, Prezes Zarządu Koła Związku Sybiraków w Lubaczowie p. **Zdzisław Hadel**, Dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej p. **Domicela Romanowska**, Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 p. **Lucyna Kruk**, Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego p. **Zbigniew Hypiak**, Wicedyrektor Publicznego Gimnazjum nr 1 p. **Małgorzata Kopa**, Wicedyrektor Zespołu Szkół w Lubaczowie p. **Janusz Ruper**.

W centrum uwagi znajdowali się w tym dniu pierwszoklasiści. Z dumą podnosili w górę tornistry, kiedy książkę katecheta, **Rudolf Karaś**,

podczas Mszy Św. poświęcał książki, zeszyty i przybory szkolne. Po uroczystym błogosławieństwie pierwszoklasiści udali się do szkoły, gdzie wraz z rodzicami przeżywali akt pasowania na uczniów. „Pasuję Was na uczniów SP nr 1 im. gen. Stanisława Dąbka” – mówiła wiceprzewodnicząca SU **Milena Urban** i kładła na ramieniu każdego pierwszaka olbrzymi ołówek. W obecności sztandaru pierwszoklasiści zgodnym chórem składali Przysiężenie: • być pilnymi w nauce • wzorowymi w zachowaniu • godnie reprezentować szkołę. Wraz z chórem starali się po raz pierwszy zaśpiewać szkolny hymn. „Szkoła podstawowa to nasz wspólny dom...” – ze wzruszeniem wyśpiewywali słowa zwrotki. Słowa otuchy i zapewnienie o koleżeńkiej pomocy skierowali do pierwszaków przewodnicząca Małego SU – **Dominika Górecka** i przewodniczący SU klas IV – VI **Paweł Małecki**. Po części oficjalnej pierwszoklasiści przeżywali swój pierwszy szkolny występ. Radośnie brzmiały słowa piosenek wyuczonych przez wychowawców klas I panie: **Ewę Bogusz**, **Małgorzatę Weselak**, **Elżbietę Pietraszek** czyli „Do szkoły czas”, „Dostał Jacek elementarz”, „Ćwierkają wróbelki”, a „Katechizm polskiego dziecka” Belzy recytowany był z należytą powagą. W tym

dniu pierwszoklasiści słuchali uważnie historii o życiu i bohaterstwie generała Stanisława Dąbka w przygotowanym przez p. **Terese Szpyt** montażu słowno – muzycznym. „Wyjdzie z Wąwozu Kępy na Orła szukanie wyjdzie z garstką ludzi On Gdyni obrońca. Pułkownik co dał rozkaz ostatni – Kochani, nie mamy do stracenia nic – lecz honor do końca...” – recytowali z powagą uczniowie klas starszych. „Deszcz jesienny”, „Kaczeńce”, „Wrzosy” w wykonaniu solistek i chóru prowadzonego przez p. **Andrzeja Antonika** przywołały nastroj dawnych lat.

Nie zabrakło też niespodzianek przygotowanych przez starszych kolegów. W tym roku szkolnym była to scenka muzyczna z filmu „Akademia Pana Kleksa” do melodii „Cała naprzód ku nowej przegodzie” w wykonaniu uczniów klasy III b i IV b pod okiem p. **Bożeny Jaracz** i p. **Ewy Swatek**. Mali redaktorzy z kółka dziennikarskiego prowadzonego przez p. **Krystynę Kulpę** przygotowali dla kolegów z kl. I – specjalne wydanie „Pytaka”. Były też pamiątkowe dyplomy i drobne upominki. I chyba każdy moment uroczystości znalazł udokumentowanie na kliszach fotograficznych, filmowych i zapisach cyfrowych przez przejętych rolę rodziców.

(sp1)

KURIER

LUBACZOWSKI

GAZETA INFORMACYJNA MIASTA LUBACZOWA

Wydawca: Biuro Promocji i Rozwoju Lubaczowa

Redakcja: Renata Salik, Aleksander G. Juszyński

37-600 Lubaczów, Rynek 26, Polska

tel. +48 16 632-80-10 w. 44, fax +48 16 632-15-11

e-mail: redakcja@kurier.lubaczow.pl, www.kurier.lubaczow.pl

fotografie: jeśli nie podpisano inaczej - Aleksander Juszyński

OŚWIATA

Z życia szkół

DZIEŃ PAPIESKI

16 października 2005 roku Kościół w Polsce obchodził V Dzień Papiński „Jan Paweł II Orędownik Prawdy”. Włączając się w modlitwę Kościoła o Beatyfikację i Kanonizację Sługi Bożego Jana Pawła II Szkoła Podstawowa Nr 1 i Gimnazjum Nr 1 zgromadziły się na wspólnej modlitwie w kościele p.w. Św. Karola Boromeusza w środę 19 października. Uroczystą liturgię celebrowali Księża katecheci ks. Rudolf Karaś i ks. Adam Palonka, w oprawę liturgiczną włączyli się uczniowie obu szkół z udziałem dyrektora, grona pedagogicznego.

Uczniowie obu szkół przystąpili do konkursów literackich i plastycznych związanych z osobą Papieża-Polaka. W szkole podstawowej uczniowie wykonywali prace plastyczne dowolną techniką przedstawiając dostrzeżoną w posłudze Ojca Świętego troskę o prawdę. Natomiast prace literackie ukazywały świętość Papieża a zatytułowane były „Myślę, że Jan Paweł II jest człowiekiem świętym”. W obchodzonego przez szkoły Dnia Papięskim nastąpiło podsumowanie konkursów, wręczenie dyplomów i nagród. Spośród ponad 50 prac w szkole podstawowej wyłoniono 14 przyznając im następujące nagrody:

W konkursie plastycznym w kategorii klas I-III:

I nagrodę otrzymała **Agata Janicka** (fot. 1) i **Izabela Wolanin** (fot. 2), II nagrodę otrzymał **Piotr Majdan** (fot. 3) i **Mikołaj Sobiegraj**, III nagrodę otrzymała **Edyta Meder** i **Joanna Wiśniewska**.

Wyróżnienia przyznano **Aleksandrze Buś** i **Martynie Motyl**.

W konkursie plastycznym w kategorii klas I-VI:

I nagrodę otrzymała **Patrycja Pawelec**, **Kinga Kornaga** i **Joanna Manczura**, II nagrodę otrzymała **Malwina Zarosa** i **Ewelina Zajac**, III nagrodę otrzymała **Anna Pietrasiewicz** i **Martyna Górniak**.

W konkursie literackim:

I nagrodę przyznano **Natalii Śmieciuch**, II nagrodę **Milenie Urban**, III nagrodę **Marty-**



nie **Górniak** i **Pawłowi Pilipowi**.

Wręczenie nagród poprzedziła uroczysta akademicka dla uczniów klas I-III przygotowana przez ks. **Rudolfa Karasia**, podczas której dzieci śpiewały piosenki o Papieżu, recytowały o Nim wiersze i przedstawiały fragmenty listów Ojca Świętego do dzieci.

Akademicka klas IV-VI przedstawiona w formie lekcji o Papieżu oparta o jego biografię i poezję uczyła przyjaźni, umiłowania Boga i Ojczyzny ukazując świętość naszego rodaka. Uroczystość wraz z uczniami klas VI przygotowała **Joanna Maciołek** a o dekorację zadbała **Dorota Górecka**.

Obchody dnia Papięskiego w Gimnazjum Nr 1 poprzedził konkurs „Myślę, że Jan Paweł II to człowiek święty” a jego rozstrzygnięcie nastąpiło podczas apelu. Gimnazjaliści złożyli ponad 50 prac literackich i plastycznych z których nagrodzono następujące:

Prace plastyczne obrazujące świętość Papieża

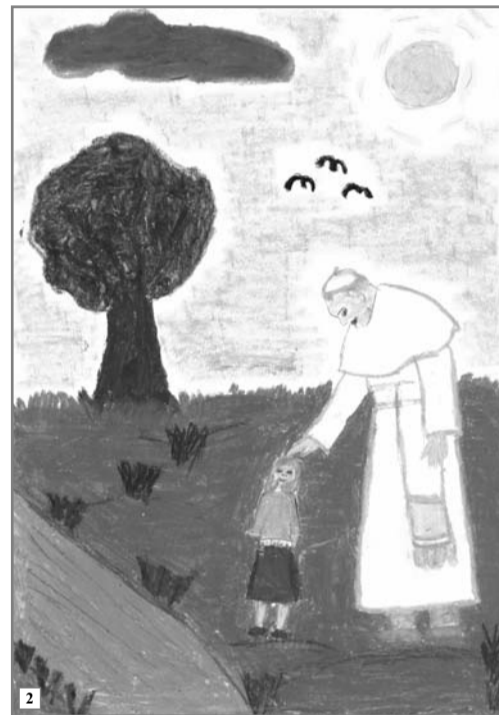
I nagroda **Sylwia Sopyło**, **Kamila Mroczo** i **Anna Lautenzleger**, II nagroda **Irena Bawłowicz**

III nagroda **Katarzyna Zygunt**. Wyróżnienia otrzymali **Aleksandra Kowal**, **Aleksandra Mamczura**, **Michał Jabłoński**.

Prace literackie

I nagroda **Justyna Mazurek**, **Magdalena** i **Szymon Janczura**, II nagroda **Jagoda Szafrańska**, **Magdalena Szawara**, III nagroda **Nina Walczyk**.

Prace konkursowe oceniali poloniści i katecheci uznając, że powinny być opublikowane aby pokazać środowisku jak zdolną mamy młodzież, która trafnie odczytuje nauczanie Jana Pawła II i autentycznie żyje jej treściami, dla której Jan Paweł II jest niekwestionowanym autorytetem i autentycznym świętym. Nagrodzone prace zostają przesłane do Watykanu jako wyraz płynącego z serca przekonania, że umiłowany przez młodzież Jan Paweł II to człowiek święty, który powinien być Beatyfikowany i Kanonizowany jak najszybciej. **Justyna Mazurek** laureatka I nagrody tak pisze: „W Janie Pawle II podziwiam też niesamowity opty-



mizm. Pamiętamy wszyscy te jego zabawne dialogi z ludźmi podczas pielgrzymek. Swą pogodą ducha zarażał innych. Ta naturalna wesołość niejednokrotnie rozluźniała trudne sytuacje w jakich się znalazł. Przecież chrześcijanin powinien być szczęśliwy, gdyż został obdarowany największym skarbem miłością Boga. Za czyn godny świętości uważam postawę Papieża wobec zamachowca **Alego Agcy**. 13 czerwca 1981 roku człowiek ten strzelił do Ojca Świętego na Placu Św. Piotra. Papież już w karetkie wybaczył

sprawcy. Czuł, że podczas tej dramatycznej chwili był pod opieką Maryi, powiedział potem: „Kto inny strzelał, a kto inny kulę prowadził”. Wielokrotnie zastanawiam się skąd Jan Paweł II czerpie tak wielką siłę duchową. Doszedłem do wniosku, iż źródłem tej potęgi jest modlitwa. Potrafił całe godziny spędzać na rozmowie z Bogiem. Ta cecha jak i wiele innych towarzyszyła mu już od czasów dzieciństwa. Był jednym z największych nauczycieli modlitwy ...

Czcigodny Ojciec Święty!

Jan Paweł II jest świętym naszych czasów. To nie tylko moja opinia to także zdanie wszystkich ludzi. „Santo subito - święty natychmiast”, myślę, że w tych słowach wid-



niejących w dniu pogrzebu Jana Pawła II na placu Św. Piotra zamyka się wola wiernych tego świata, wśród których żył, których nauczał i którym służył. Tak więc Ojciec Święty, proszę Cię o beatyfikację Jana Pawła II w możliwie szybkim terminie. Moim marzeniem jest, aby Wasza Świątobliwość dokonał tego podczas wizyty w Polsce”.

Uroczyste obchody Dnia Papięskiego możliwe są dzięki serdecznej pomocy i życzliwości dyrekcji obu szkół: Szkoły Podstawowej i Pani **Jadwidze Garus** i Pani **Bożenie Jaracz** oraz Gimnazjum Pani **Annie Argasińskiej** i Pani **Małgorzacie Kopie**. Nie byłyby możliwe bez zaangażowania naszych uczniów wśród których na szczególne podziękowanie zasługuje klasa III d, która jest autorem scenariusza apelu Papięskiego-montażu słowno-muzycznego opartego na przesłaniu Jana Pawła II na XX ŚDM w Kolonii „Przybyliśmy oddać Mu pokłon”. Wierząc w podobne zaangażowanie dzieci i młodzieży w obchody Dnia Papięskiego oczekujemy kolejnego roku.

*Jolanta Maciołek
Ks. Adam Palonka*

Z życia szkół - SP1

JEDYNKA ŚWIĘTUJE DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

Wiele się działo 12 października, o wiele. Od rana pośpiech. Przecież dzisiaj bardzo ważny dzień. Uczniowie odświętnie ubrani, jeszcze jedna generalna próba akademii. Przed trzynastą powoli zbierają się zaproszeni goście. Znamienici goście – co tu dużo mówić. Zaszczycili nas swoją obecnością emerytowani nauczyciele i pracownicy Szkoły Podstawowej nr 1, oraz jej dawni dyrektorzy – **Karol Kunz**, **Władysław Jacek** i **Krystyna Kaczor**.

Uroczystą akademię dla naszych nauczycieli i zaproszonych gości przygotował Samorząd Uczniowski pod kierunkiem **Agnieszki Kapel-Hakało** i **Grzegorza Kołodzieja**, oraz Mały Samorząd Uczniowski pod opieką **Bożeny Strojnej-Gorlach**. Najpierw młodsze

dzieci recytowały krótkie utwory o nauczycielach, potem starsi uczniowie złożyli słowa



podziękowania nauczycielom za przekazywaną im wiedzę i trud wychowania. Pięknie dla wszystkich śpiewały **Milena Urban**, **Karolina Kopa**, **Kamila Walczyk**. Montaż poetycko

– muzyczny zakończył się tańcem do muzyki współczesnej, który przygotowała klasa III pod kierunkiem pani **Ewy Swatek**.

Ale najprzyjemniejsza rzecz miała dopiero nastąpić. Po części oficjalnej odbył się uroczysty obiad. Po nim był czas na ożywione rozmowy i dzielenie się wspomnieniami.

Podsumowaniem uroczystości związanych z dniem nauczyciela był wspólny wyjazd nauczycieli i pracowników szkoły na wycieczkę do Gniezna, Lichenia, Poznania i Częstochowy.

W tym czasie pani dyrektor **Jadwiga**



Garus i pani **Małgorzata Rzepa** odbierały w Rzeszowie z rąk wojewody **Jana Kurpa** i Podkarpackiego Kuratora Oświaty **Stanisława Rusznicy** medal Komisji Edukacji Narodowej. Nagrody z rąk burmistrza **Krzysztofa Szpyta** otrzymały panie: **Jadwiga Garus**, **Bożena Gorczyca** i **Janina Polucha**. Nagrody Dyrektora otrzymali nauczyciele: **Teresa Szpyt**, **Aleksandra Bek**, **Małgorzata Rzepa**, **Elżbieta Pietraszek**, **Bożena Jaracz**, **Rozalia Kopa**, **Andrzej Antonik**, **Anna Otulak**.

(sp1)

WWW.LUBACZOW.PL

OFICJALNY MIEJSKI SERWIS INTERNETOWY

OŚWIATA

Z życia szkół - SP2

DWÓJKA Z KLASĄ

Takie Rzeczpospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie.... Zaczynamy kampanię, która ma poprawić polskie szkoły, napisał trzy lata temu redaktor „Gazety Wyborczej” Piotr Pacewicz, rozpoczynając akcję „Szkoła z Klasą”, w której trzech edycjach wzięło udział kilkanaście tysięcy szkół, jednak tylko – albo aż 5030 szkół zdobyło tytuł „Szkoły z Klasą”. Wspólne przedsięwzięcie „Gazety” i Centrum Edukacji Obywatelskiej zaczęło się w 2002 r. Cel: żeby szkoły: uczyły mądrze i ciekawie każdego ucznia, sprawiedliwie oceniały, uczyły myśleć i rozumieć świat, rozwijały społecznie, wzmacniały poczucie własnej wartości, przygotowywały do życia w nowoczesnym świecie (języki, Internet).

W poprzednim roku szkolnym i nasza „Dwójka” postanowiła przylączyć się do chlubnej akcji „Gazety”. Wysłaliśmy zgłoszenie, rozdzieliliśmy obowiązki i zaczęliśmy pracę w realizacji sześciu zasad:

Zasada 1

Szkoła dobrze uczy każdego ucznia,

Zasada 2

Szkoła ocenia sprawiedliwie,

Zasada 3

Szkoła uczy myśleć i rozumieć świat,

Zasada 4

Szkoła rozwija społecznie, uczy wrażliwości,

Zasada 5

Szkoła pomaga uwierzyć w siebie, tworzy dobry klimat,

Zasada 6

Szkoła przygotowuje do przyszłości.

W pracę nad zadaniami włączyli się aktywnie nauczyciele, ale także uczniowie i rodzice. Staraliśmy się na bieżąco ich informować o postępach a realizacji zadań – tak, by wiedzieli, że chcemy zdobyć ten tytuł nie tylko dla szkoły, ale przede wszystkim dla dzieci i ich rodziców, by byli pewni, że ich pociechy uczą się w szkole „z klasą”!

Wreszcie pod koniec czerwca okazało się, że zaliczono nam wszystkie zadania – a co za tym idzie,



przyznano nam upragniony tytuł. Największa niespodzianka czekała nas jednak we wrześniu.

Kiedy bowiem oczekiwaliśmy listonosza z przesyłką – dyplomem i certyfikatem przyznania tytułu, otrzymałam, jako koordynator akcji, telefon z Warszawy, z zaproszeniem do Pałacu Prezydenckiego, po osobisty odbiór naszego certyfikatu. Okazało się bowiem, że Szkoła Podstawowa Nr 2 w Lubaczowie, jako jedna ze stu w Polsce i czwarta laureatka z Podkarpacia będzie miała zaszczyt odebrać tytuł z rąk dziennikarzy „Gazety Wyborczej”, zaś gratulacje od urzędującego wówczas Prezydenta RP, Aleksandra Kwaśniewskiego. Z ogromną przyjemnością przyjęliśmy zaproszenie i już 27 września wcześniej rano Pani Dyrektor Lucyna Kruk oraz niżej podpisana podróżowały w stronę stolicy. Spotkanie w Pałacu było dużym przeżyciem – sam budynek jest pilnie strzeżony, nasza tożsamość była wielokrotnie sprawdzana (nie mówiąc już o naszych torebkach...). Wnętrza imponują wystrojem, szczególnie Sala Kolumnowa, gdzie odbyła się cała uroczystość zachwyca bogactwem i smakiem. Tuż przed spotkaniem z Prezydentem miałyśmy możliwość swobodnego zwiedzania pobliskich sal, zrobienia pamiątkowych zdjęć, porozmawiania z innymi nauczycielami, podzielenia się swym wzruszeniem i radością. I tylko od czasu do czasu uśmiechałyśmy się ukradkiem do siebie, mijając wszechobec-

na ochronę Prezydenta, która z kamienną twarzą i małutkimi mikrofonami przy twarzy pilnowała, by wszystko przebiegało sprawnie i bezproblemowo. Wreszcie radosne poruszenie – wchodzi Aleksander Kwaśniewski. Rozpoczęła się uroczystość – głos zabierali organizatorzy akcji, wreszcie sam Prezydent. Mimo iż na Sali znajdowało się około dwustu osób, spotkanie przebiegło w miłej i dość zażyłej atmosferze. Piotr Pacewicz z „Gazety”, dziękował szkołom za ogromną pracę. Dziękował też Prezydentowi, patronowi akcji, za to, że jego udział zachęcił szkoły do wzięcia udziału w trzech edycjach „Szkoły z Klasą”. - Wprawdzie szkół w programie było tysiące – powiedział – a prezydent tylko jeden, ale w procentach wygląda to lepiej dla prezydenta. Nawet na najbardziej aktywnym Śląsku w akcji wzięło udział 40 proc. gimnazjów. Tymczasem prezydentów było 100 procent.



- To właściwa proporcja dla prezydentów - odparł Aleksander Kwaśniewski.

Po spotkaniu, podzieleni na trzy grupy, robiliśmy pamiątkowe zdjęcie z Prezydentem (niestety, z powodu poruszenia nauczycieli i gwałtowności przy zajmowaniu strategicznego miejsca przy Panu Kwaśniewskim w przeznaczonych do tego Sali, nie wszystkim udało się na nim znaleźć),

zaś w chwilę potem przewodnik oprowadził nas po Pałacu, opowiadając o jego historii. Zobaczyliśmy kaplicę, prywatne sale, w których prowadzone są rozmowy dotyczące fundacji Jolanty Kwaśniewskiej, obejrzelśmy dzieła sztuki. Powoli zbieraliśmy się do opuszczenia Pałacu, by zrobić miejsce kolejnym gościom, tuż po nas na spotkanie były bowiem umówione siatkarki, świeżo uhonorowane złotym medalem Mistrzostw Europy.

To jednak nie był koniec miłych atrakcji. Wszyscy pojechaliśmy do siedziby „Agory”, gdzie miała się odbyć ceremonia wręczenia certyfikatów „Szkoły z Klasą”. Olbrzymi budynek wydawnictwa, zbudowany na kształt ogromnych rusztowań, utrzymany w nowoczesnym stylu zrobił na nas spore wrażenie, na pewno była to odmiana po przytulnych, bogatych i wysublimowanych wnętrzach Pałacu Prezydenckiego. Przed spotkaniem z organizatorami akcji poczęstowano nas obiadem, a zaraz potem przenieśliśmy się do sali, gdzie odbieraliśmy dyplomy, dzieliłiśmy się spostrzeżeniami, ocenialiśmy akcję „Gazety”. Końcowym akcentem dnia w stolicy było zwiedzanie siedziby wydawnictwa w towarzystwie redaktora Piotra Pacewicza: przez miejsca, w których pracują dziennikarze wydania lokalnego „Gazety”, po pokój Adama Michnika, ze szczególnym uwzględnieniem słynnego fotela oraz miejsca, gdzie został ukryty magnetofon nagrywający najświetniejszą propozycję III Rzeczpospolitej. Tym razem myślowaliśmy po Agorze bez towarzystwa kamienno-twarzych ochroniarzy, więc mogłyśmy obejrzeć wszystko, co tylko zechciałyśmy, od wąskich balkonów budynku, po pokoje dziennikarzy, w których panował nieopisany wprost bałagan – jak nam tłumaczono, dziennikarz potrzebuje mieć wszystko pod ręką, i wszystko ułożone wedle specyficznego klucza. Faktycznie – klucz dość specyficzny.

Wkrótce wyjechałyśmy z Warszawy z dyplomami, miłymi wspomnieniami i sporą ilością zdjęć. Zmobilizowani zobowiązującym tytułem, już przystąpiliśmy do kolejnego programu „Gazety Wyborczej” i Centrum Edukacji Obywatelskiej. W końcu noblesse oblige!!!

Małgorzata Piżło

Z życia szkół - PG 1

CO IM W DUSZY GRA?

Nasi uczniowie – mądrzy, wrażliwi indywidualiści jednocześnie krytyczni i bezkompromisowi recenzenci otaczającej nas rzeczywistości. Stawiają mnóstwo pytań, niecierpliwi sami szukają odpowiedzi, odkrywają życiowe prawdy.

Mają potrzebę dzielenia się tym, co wypełnia ich serce i rozum. Lekcje języka polskiego są drogą do stawiania pierwszych kroków, przede wszystkim zdobycia umiejętności wyrażenia siebie; własnych myśli, uczuć. Z uwagą czytam, słucham, patrzę – poznaję ucznia. Odkrywam talenty. Pracuję nad odnalezieniem właściwego klucza do niezwykłych osobowości gotowych się otworzyć, ale niepewnych siebie, własnych uzdolnień. Czasami muszę sama zachęcić szkolnego poetę czy pisarkę do wkroczenia na ścieżkę twórczości literackiej.

Udaje się, ponieważ tak naprawdę sami tego chcą. Młodzi literaci pragną opowiedzieć o tym, co im w duszy gra. A tam dzieje się tak wiele; „fontanny radości”, pierwsza miłość, lęki i „otchłanie smutku”

„Nie potrafię zapanować nad moimi myślami. Klębią się w mojej głowie, jak stado ptaków.

[...]

Czuje jak otaczają mnie murem,
Przez który nie potrafię przeskoczyć.

[...]

Agata Dutkiewicz
„Moje myśli”

W roku 2003 opublikowałam szkolnym nakładem Almanach twórczości literackiej uczniów (1998- 2002) pt. „Co mi w duszy gra?”. Debiutowali w nim m. in. Magdalena Piątek, Małgorzata Gliniak, Agata Dutkiewicz, Jan Argasiński (twórczość wymienionych była szerzej prezentowana) oraz około szesnastu uczniów w utworach poetyckich, prozatorskich i dramatycznych. Obok poważnych treści znalazły się teksty humorystyczne. Młodzieńczy entuzjazm i cięty język nie opuszczał autorów fraszek – igraszek czy scenek dramatycznych.

Obecnie gotowy jest do druku drugi tomik pt. „W ciszy moich myśli”. Obszerniej została w nim przedstawiona twórczość poetycka Joanny Florczak, Marleny Kruczek, Gabrieli Miklasz, Niny Walczyk, zaś w rozdziale poświęconym prozie opowiadania Magdaleny Jabłońskiej, Klaudii Maciuły, Anny Pysz, Eweliny Szafrąskiej.

Pięknie o znaczeniu rodziny w życiu młodego człowieka, o jego dorastaniu pisały m. in. Joanna Florczak w wierszu „Dziękuję Mamo”, Magdalena Jabłońska w opowiadaniu „Jestem smutna...”, Klaudia Maciuła w refleksyjnym utworze „Alicja w krainie śmierci”.

„- Cudownie Bóg sobie urządził tę bajkę – powiedziała mama – świat jest piękny i nie próbuj mi wmawiać, że natura nie jest cudem. - Ale człowiek tu chyba nie pasuje. Właśnie tak uważała. Często myślała o takich

sprawach i kiedyś doszła do wniosku, że świat sam w sobie jest doskonały, natomiast człowiek to uosobienie niedoskonałości. [...]”

Wśród debiutujących pisarzy widoczne są inspiracje konkretnymi twórcami bądź formami literackimi. Na uwagę zasługuje osnute atmosferą baśni opowiadanie Joanny Swatek „Róża”.

Bohaterowie literacy – to najczęściej sami gimnazjaliści. Tak jest w przypadku „Kroniki” Eweliny Szafrąskiej czy cyklu opowiadań Anny Pysz. Autorki przekomarzą się z rzeczywistością, przeciwko której buntują się wykorzystując krzywe zwierciadło satyry, ale (co jest bardzo trudne w tym wieku) stać je również na autoironię. W opowiadaniu „Średnia arytmetyczna” Ania zajęła się problemem wielu gimnazjalistów kończących rok szkolny – średnią arytmetyczną, bo to od niej zależy „pasek” – niech nikt nie myśli, że od systematycznej nauki i pracowitości!

„ [...] Średnia arytmetyczna, to więcej niż wyrocznia delficka. Nawet nie wiecie, że średnia arytmetyczna, to coś, co potrafi wstrząsnąć naszymi rodzicami. I chyba nie dziwi już cytat z Bonda „Wstrząśnięty, nie zmieszany” – czyżby do tej pory przeżywał gimnazjum? Nie ma co ukrywać. Ta królowa końca półroczka zaważy na naszych wakacyjnych losach, wyciągnie kasę z kieszeni rodziców albo rozszerzy ich żrenice [...]”

Poczucie humoru i szczypta ironii w snuciu opowieści o szkole, relacjach uczeń – nauczyciel, dziecko – rodzic, przyjaciel – wróg rozbawia nas, ale nie miejmy złudzeń. Autorki przekazują nam nie tylko zabawne hi-

storie, ale zmuszają do głębokiej refleksji.

Cieszy mnie fakt, że uczniowie potrafią poprzez twórczość literacką tak mądrze wyrazić swoje uczucia, stosunek do wielu życiowych doświadczeń. Wykorzystując różnorodne style i formy, piszą o tym, co przeżywają głęboko – o potrzebie akceptacji, niezgodzie na zło. Spierają się ze światem, kształtują własny system wartości.

Praca z uczniami uzdolnionymi przynosi efekty.

Nasze gimnazjum stwarza dużo możliwości prezentowania talentów, umiejętności uczniów w szkole i poza nią. Organizujemy konkursy literackie tematyczne (np. „Moja mała ojczyzna”, „Jan Paweł II – Apostoł jedności”) oraz o dowolnej treści utworów.

Potwierdzeniem sporej grupy utalentowanej młodzieży był Konkurs twórczości literackiej gimnazjalistów pt. „Co mi w duszy gra?” W drugiej edycji konkursu, w bieżącym roku szkolnym wzięło udział 18 uczestników – łącznie 41 utworów (wiersze i opowiadania). W kategorii wiersz – tytuł Laureata zdobyły Joanna Florczak, Magdalena Jabłońska, Gabriela Miklasz, Nina Walczyk, w kategorii proza; Klaudia Maciuła, Anna Pysz, Joanna Swatek, Ewelina Szafrąska.

Gimnazjaliści od Ingłota biorą udział w konkursach twórczości literackiej na szczeblu regionalnym. Wielkim osiągnięciem było zdobycie przez Annę Pysz I miejsca oraz II miejsca przez Klaudię Maciułę w jubileuszowym X Konkursie Literackiej Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej organizowanym przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Oddział w Jaśle. W konkursie wzięło udział 302 (818 utworów) uczestników ze szkół

ciąg dalszy na stronie 9

OŚWIATA

ciąg dalszy ze strony 8

Z życia szkół - PG 1

CO IM W DUSZY GRA?

podstawowych, gimnazjów i szkół średnich województwa podkarpackiego i małopolskiego. Zdaniem jury poziom nadesłanych prac był bardzo wysoki, co dodatkowo powiększa sukces naszych uczennic. Opowiadania laureatek zawiera książka pt. „Chcę ci tylko powiedzieć”- ten debiut regionalny Ani i Klaudii to ważne osiągnięcie.

Duże znaczenie dla rozwijania literackich zainteresowań gimnazjalistów ma działalność redakcji szkolnej gazety „Gimpress”. Pełniąc funkcję opiekuna wspieram pracę młodych dziennikarzy. Ważnym zadaniem jest promowanie utalentowanej młodzieży na forum szkoły i na zewnątrz Służę temu cykl „Spotkania z ciekawymi gimnazjalistami”. Przez dwa lata gościliśmy tu początkujących

poetów (pisane do szuflady wiersze, poematy zostały ogłoszone światu). Na temat swoich pasji twórczych wypowiadały się m. in. **Agata Dutkiewicz, Małgorzata Gliniak, Gabriela Mikłasz, Marlena Kruczek**. Publikowaliśmy wywiady i wybrane teksty.

Ciekawe pod względem literackim były „Pamiętniki Kory i Maxa” **Katarzyny Kozy** i **Dawida Otulaka** oraz będący kontynuacją „Pamiętnik Asi” **Małgorzaty Bednarczyk**.

Czytelnikom podobala się również seria felietonów **Jagody Chamiec** „Z życia pierwszoklasistów” oraz prowadzony w bieżącym roku szkolnym przez **Anię Pysz** cykl opowiadań „Szalone życie gimnazjalisty”. Rzeczywiście „Gimpress” to kuźnia dobrych dziennikarzy i literatów.

Uczniowie – redaktorzy na bieżąco przekazują opisy, sprawozdania z ważnych wydarzeń, powstają także numery specjalne, jak ten poświęcony pamięci Jana Pawła II. Wśród ar-

tykułów, fragmentów wspomnień, pojawiło się kilka bardzo osobistych wypowiedzi młodych dziennikarzy; **Anny Banaszak, Klaudii Maciuły, Bartka Butyńskiego** „Tak wiele słów chciałbym powiedzieć... To on burzył mury, stawał w obronie ludzi... [..]” (Bartek). „Teraz kolej na nas, na nasz egzamin z życia. Oby się powiodło. Smutno mi bez Ciebie... Ale wierzę, że patrzysz teraz na mnie z okna Domu Ojca i mi błogosławisz.” (Klaudia)

Mam wiele uznania dla moich uczniów za ich wrażliwość, chęć czynienia świata dobrym – kropla draży skałę. Choć o tym nie mówią, czasem nawet obracają w żart chwile wzruszeń, ukazują je w swoich utworach.

*„I gwiazdy są cudze,
I lzy też nie moje
Marzenia są czyjeś,
Bo swoich się boje
[..]”*

*Nie mam sił latać
Bo znów są podcięte
Zmysłone, choć piękne
Skrzydła te moje...”*

Nina Walczyk

„Coś o aniołach płaczu”

Dla niektórych z gimnazjalnych poetów i pisarzy ten etap twórczości literackiej będzie życiową przygodą. Jeśli nawet nie sięgną później po pióro, by nadal pisać, obecny dorobek na zawsze pozostanie świadectwem dorastania, szlachetnych przeżyć wczesnej młodości.

Wierzę jednak, że w grupie debiutujących literatów znajdują się uczniowie, których talent i twórcza pasja nie miną. Wkrótce (bo czas pędzi tak szybko) znowu opowiedzą nam w swoich utworach o tym, co im w duszy gra.

Elżbieta Obirek

Z życia szkół - PG 1

SZKOŁA ROZWIJA

Gimnazjum nr 1 im. Przemysława Inglota w Lubaczowie zapewnia swoim uczniom możliwość rozwijania zdolności i zainteresowań poprzez organizowanie i przygotowanie do udziału w konkursach, turniejach, zawodach na etapie szkoły, miasta, powiatu, województwa i ogólnopolskim.

W bieżącym roku uczniowie uczestniczyli w: 24 konkursach tematycznych, 36 imprezach o charakterze sportowym, 3 turniejach, 15 wycieczkach,

10 kuligach, 33 wydarzeniach, imprezach, uroczystościach, akcjach.

Z osiągnięć uczniów cieszyło się całe gimnazjum. Na akademiach szkolnych w ciągu roku szkolnego nagradzane i wyróżniane było każde zaangażowanie uczniów, pasja, chęć tworzenia, sukces. Przed całą społecznością szkolną prezentowany był dorobek gimnazjalistów, wręczane dyplomy, wyróżnienia, medale i puchary.

Oto niektóre osiągnięcia, te które zostały zaznaczone obecnością i sukcesem uczniów z Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Przemysława Inglota w miastach Polski daleko położonych od

Lubaczowa.

W Krakowie wielki sukces przypadł w udziale **Maciejowi Polakowi**, który został laureatem etapu ogólnopolskiego konkursu „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego”, zaś **Bartłomiej Florczak** był finalistą tego konkursu.

W Białymstoku w półfinałach mistrzów Polski w turnieju na olimpijskim szlaku pt. „Od Aten do Aten” zwyciężył **Michał Tarnawski**, zaś w Dzierżoniowie zajął IV miejsce w etapie krajowym tego konkursu.

Leżajsk oklaskiwał: **Annę Banaszak, Maję Jabłońską, Bartka Butyńskiego** za zajęcie I miejsca w konkursie wiedzy przyrodniczo-łowieckiej w ramach VI Międzynarodowego Festiwalu Łowieckiego.

Zamość wyróżnił I nagrodą **Aleksandrę Krzyszkowską** za zwycięstwo w konkursie plastyczno-poetyckim „Z matką odkupiciela mocni

nadzieją”.

W Sanoku nagrodzony został **Konrad Milo** za pracę plastyczną w konkursie „Moje piękne Podkarpacie” organizowanym przez stowarzyszenie Teraz Polska.

W Jaśle w X konkursie literackim twórczości młodzieżowej organizowanym przez stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, nagrody odbierały **Anna Pysz** i **Klaudia Maciuła**. Utwory ich autorstwa znalazły się w wydaniu książkowym pt. „Chciałam Ci powiedzieć”.

W Jarosławiu finalistami konkursu wiedzy technicznej dla gimnazjalistów byli **Michał Dudek, Wojciech Piwowarczyk, Bartłomiej Butyński**.

Wszystkim wymienionym serdecznie gratuluję i dziękuję za piękną promocję szkoły i miasta.

Anna Argasińska

Z życia szkół - PG 2

PO PROSTU PRZYJACIEL

Nadanie Panu Heinzowi Königowi tytułu Honorowego Gościa i Przyjaciela Publicznego Gimnazjum Nr 2 im. Jana III Sobieskiego w Lubaczowie.

Przyjaźń, o której piszę, sięga jeszcze lat dwudziestych ubiegłego stulecia.

Helena Jarosławiec - moja mama i **Maria Wus** - mama Pana **Heinza Königa** przyjaźniły się od dzieciństwa, mieszkały w sąsiedztwie w lubaczowskiej dzielnicy - Piaski, biegały do szkoły i spędzały razem wolny czas. Lata II wojny światowej zapędziły je w różne strony Niemiec, a dobry los sprawił, że przeżyły cudem zawieruchę wojenną i powódź po zbombardowanej przez Aliantów tamie na Renie. Po II wojnie światowej Maria osiedliła się na stałe w Bawarii, a Helena wróciła do Lubaczowa. Bariera Wschód-Zachód przez długi czas ograniczała kontakty. Dopiero w latach osiemdziesiątych przyjaciółki mogły spotkać się po latach. Najpierw odwiedziłyśmy z mamą Marię



1

i jej rodzinę w Niemczech (wówczas poznałam p. **Königa**), a później Maria przyjechała z synem do Lubaczowa. Pokazała mu rodzinne miasteczko, znajome kąty, zaprowadziła do znajomych z lat młodości. Niestety jeszcze w tym samym roku zmarła nagle. Pan **Heinz König** nie zerwał jednak kontaktów z Lubaczowem. Coś przyciągało go jak

magiczna siła do tego miejsca. Przyjeżdżał, gdy tylko miał możliwość, przywiózł też żonę, aby pokazać jej rodzinne strony matki.

Gdy w 1999 r. Pani Dyrektor **Maria Magoń** tworzyła nasze gimnazjum, obrała za jedno z zadań nawiązanie przez młodzież kontaktów z niemiecką szkołą, a mnie powierzyła zorganizowanie takiej wymiany. Nie było to rzeczą łatwą, gdyż oficjalna droga nawiązania partnerstwa szkół, którą ułatwiała Organizacja „Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży”, miała trwać około dwóch lat.

Nie zawahałam się wówczas zwrócić do Pana **Heinza Königa** o pomoc. Jako mistrz piekarni prowadzący piekarnię i szkolący uczniów, miał kontakty z miejscową Hauptschule im Lindenkreuz w Manching. Natychmiast spełnił moją prośbę, którą przedstawił w szkole jednemu z nauczycieli Panu **Josefowi Hoferowi**. Ten podjął bez namysłu wyzwanie przekonując dyrekcję szkoły i władze gminy do współpracy. Ówczesny Burmistrz Marktgemeinde Manching - Pan **Albert Huch** i Dyrektor Szkoły Pan **Gerd Wutzer** to kolejne przyjazne nam osoby.

Wiosną 2000 r. zostaliśmy zaproszeni do bawarskiej szkoły. Życzliwość i gościnność z jaką się tam spotkaliśmy, przerosła nasze oczekiwania. Wszystko było dopięte na przysłowiowy „ostatni guzik”- program w szkole, spotkanie z władzami gminy, wycieczki, które pozwoliły poznać naszym uczniom realia bawarskiej szkoły, życie mieszkańców i turystyczne atrakcje.

W następnym roku gościliśmy naszych gospodarzy w lubaczowskim gimnazjum, a ówczesny Burmistrz Miasta Pan **Jerzy Zajac** przyjął ich bardzo serdecznie w Urzędzie Miasta.

Od tego czasu wymiana młodzieży odbywa się co roku, raz w Polsce raz w Niemczech. Każdemu programowi towarzyszy niestrudzenie Pan **Heinz König** ofiarując również finansową pomoc, a w Manching angażuje całą rodzinę i przyjaciół



2

w realizację spotkania.

W 2002 r., w czasie naszej drugiej wizyty w Manching, doszło do podpisania Umowy o Partnerstwie Szkół. Umowę podpisali Burmistrz Marktgemeinde Manching Pan **Albert Huch**, Pan **Jan Misztal** - ówczesny Przewodniczący Rady Miasta Lubaczowa oraz dyrektorzy obydwu szkół.

Obecny Burmistrz Manching Pan **Otto Raith** i Pani Dyrektor Szkoły **Elizabeth Bachmaier** wyrazili chęć kontynuowania wymiany. Gościliśmy już trzykrotnie w Manching, a młodzież niemiecka również trzykrotnie odwiedziła Lubaczów.

W dniach 3-8 maja odbył się kolejny program wymiany w Lubaczowie. Grupa 19 młodych ludzi przyjechała w towarzystwie Pana **Königa**, Pani Dyrektor Szkoły, Pana **Josefa Hofera** i Pani **Birgid Neumayr** - Przewodniczącej Komitetu Rodzicielskiego.

Program zawierał tradycyjnie już pobyt w szkole, zwiedzanie miasta i atrakcje turystyczne

naszego regionu (Łańcut, Przemyśl, Krasiczyn, Zamość i Roztocze).

Burmistrz Miasta Pan **Janusz Waldemar Zubrzycki** gościł grupę w Urzędzie Miasta (fot. 1). Młodzież polska i niemiecka spotykała się na spacerach, dyskoteki i ognisku, a trudności językowe nie przeszkodziły w zawarciu wielu przyjaźni.

Pani Dyrektor Gimnazjum **Maria Magoń** wręczyła Panu **Königowi** Akt Nadania Tytułu Honorowego Gościa i Przyjaciela naszego Gimnazjum (fot. 2). Zostaliśmy oczywiście zaproszeni do kolejnej wizyty w Manching za rok.

W imieniu Dyrekcji Gimnazjum pragnę wyrazić podziękowanie Organizacji „Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży” za udzielaną nam od lat dotację finansową, a władzom miasta, nauczycielom i rodzicom gimnazjalistów za pomoc w realizacji programu.

Bogusława Antonik